Czwartek, 22 kwietnia 1948

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 34
Telefony redakcji: 558-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—13

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 110 Kraków Rok 57

Gazy łzawiące przeciw manifestantom

Robotnicy i chłopi protestują we Włoszech

przeciw sfałszowaniu wyborów

RZYM Z Włoch północnych i południowo - wschodnich nadchodzą wiadomości o manifestacjach protestacyjnych członków i zwolenników bloku demokratyczno-ludowego przeciw nadużyciom wyborczym chadecji i fałszowaniu wyników wyborów.

Potężne manifestacje odbyły się m. in. w Mediolanie. Manifestanci zachowywali spokój i powagę, jednakże policja i oddziały karabi[illegible]rów zaatakowały tłumy, próbu[illegible]je rozproszyć. Użyto gazów łzawią[illegible].

W Mediolanie policja aresztowała 24 osób. Brutalne metody policji wywołały oburzenie wśród robot[illegible].

RZYM — Ministerstwo spraw [illegible]wnętrznych ogłosiło, że chrześcijańscy demokraci na podstawie wyników wyborów uzyskali w Senacie 130 miejsc na 236.

W Izbie poselskiej chadecy uzyskali 303 mandaty, [illegible] 249 mandatów.

RZYM (PAP). — Kompletne wyniki wyborów do senatu przed[illegible]wiają się następujące:

Chrześcijańska demokracja	—	10.740.131	głosów czyli	47,[illegible]
Front ludowo-demokratyczny	—	6.955.229	„ „	[illegible] „
Saragatowcy	—	1.580.72[illegible]	„ „	[illegible] „
Blok narodowy Nitti'ego	—	1.364.741	„ „	[illegible] „
Republikanie	—	637.433	„ „	[illegible] „
[illegible]	—	436.597	„ „	[illegible] „
Włoski ruch społeczn. (faszyści)	—	244.646	„ „	[illegible] „

Dotychczasowe wyniki wyborów do Izby posłów są następujące:

Chrześcijańska demokracja	—	[illegible]2.616.527	głosów
Front ludowo-demokratyczny	—	7.995.601	„
[illegible]	—	1.846.826	„
Blok narodowy	—	999.166	„
Republikanie	—	650.017	„
Monarchiści	—	[illegible]	„
Faszyści	—	[illegible]	„

Marynarze i robotnicy portowi na Wspólny Dom

GDAŃSK. — Robotnicy Stoczni Gdańskiej niezależnie od ofiary złożonej przez zw. zaw. pracowników stoczniowych w wysokości 200 tys. zł. zadeklarowali jednomyślnie złożyć na wspólny centralny gmach PPS i PPR dwa miliony zł.

GDAŃSK. — Oficerowie i marynarze polskiego transatlantyku M/S Batory zadeklarowali według nadeszłej z Nowego Jorku drogą radiową wiadomości pół miliona zł. na budowę wspólnego gmachu centralnych władz partyjnych.

Ta na dyplomacja triumfuje w Londynie

Nowa konferencja w sprawie Zachodniej Rzeszy

przy drzwiach zamkniętych

[illegible] skończyły się wczoraj. Przewodniczył delegat brytyjski William Strang. Postanowiono, że posiedzenia odbywać się będą codziennie o godz. 15 i ustalono porządek dzienny złożony z 5 punktów:

1. Udział państw Beneluxu w polityce dotyczącej Niemiec.
2. Rola Niemiec w gospodarce europejskiej i zagadnienie kontroli [illegible].
3. Polityczna i gospodarcza organizacja Niemiec.
4. Tymczasowy podział terytorialny.
5. Zagadnienie bezpieczeństwa [illegible] odniesieniu do Niemiec.

Postanowiono, że posiedzenia [illegible]czyć się będą przy drzwiach za[illegible]kniętych. Przypuszcza się ogólnie, że konferencja potrwa od 10 dni do 2 tygodni.

Porachunek z Attleem i Bevinem

Opozycja w łonie LP

żąda zwołania nadzwyczajnego kongresu

LONDYN — Ogłoszono tu [illegible]teczny program dorocznego kongresu Partii Pracy, który rozpocznie się dnia 17 maja w Scarborough. Wśród zgłoszonych wniosków i rezolucyj zwraca uwagę wniosek jednego z okręgów partii pracy, domagający się, aby postanowienia kon[illegible] go progr[illegible].

Partia Pracy jednej [illegible] Londynu zgłosiła również ciekawy wniosek, domagający się, [illegible] wypadku, gdy postanowienia kongresu Partii Pracy okażą się niemożliwe do przeprowadzenia, zwoływano nadzwyczajny kongres partyjny, na którym przedstawiciele rządu musieliby się wytłumaczyć z [illegible]cje dotyczą m. in. polityki płac, cen i zysków, oraz kontroli nad upaństwowionym przemysłem. Wiele rezolucji przeciwstawia się akcji antykomunistycznej.

Z. N. M. S. do tow. Premiera

WARSZAWA — Sekretarz generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz otrzymał od Zjazdu ZNMS depeszę następującej treści:

„Trzeci powojenny walny zjazd Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej wita zapowiedź zrealizowania w krótkim terminie całkowitej jedności klasy robotniczej, w której widzimy gwarancję utrwalenia zdobyczy demokracji ludowej w Polsce.

Na ręce przywódców ruchu robotniczego składamy zapewnienie, że prowadzić będziemy wytężoną pracę w dziele odbudowy kraju poprzez jednolitą masową akademicką organizację ideowo-wychowaw[illegible].

Polski świat pracy żegna W. Pstrowskiego

Uroczystości pogrzebowe w Zabrzu

ZABRZE (tel. wł.) W dniu [illegible]rajszym Śląsk żegnał uroczyście pierwszego górnika Polski i inicja[illegible] ruchu współzawodnictwa pracy Wincentego Pstrowskiego.

[illegible] zwłokami Wincentego [illegible]skiego wynieśli z Domu Kul[illegible] w Zabrzu współtowarzysze pracy Zmarłego z kopalni Jadwiga. Na uroczystościach pogrzebowych Rząd R. P. reprezentowali wic[illegible]nistrowie przemysłu tow. Salcewicz i Rumiński. Władze wojewódzkie reprezentował woj. śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, ponadto w uroczystościach wzięli udział delegaci Związku Zawodowego Górników i [illegible]nich organizacji. Kondukt pogrzebowy poprzedzało stokilkanaście wieńców, oraz ponad 400 sztandarów partyjnych.

Nad otwartą mogiłą przemawiali: wicemin. Rumiński, w imieniu KC PPR tow. Ochab, w imieniu władz wojewódzkich woj. gen. Zawadzki, [illegible] ramienia CKW PPS tow. Sieradzki, przedstawiciele Zw. Zaw. Górników i kopalni Jadwiga. Mówcy, żegnając Wincentego Pstrowskiego przyrzekli prowadzić nadal szlachet[illegible] współzawodnictwo pracy, które zapoczątkował Zmarły dla dobra Pol[illegible] Ludowej. Na zakończenie uroczystości pogrzebowych przodownicy pracy bracia Bugdołowie, Thiel [illegible] złożyli ślubowanie, że rozpoczęte przez Zmarłego dzieło współza[illegible] pracy doprowadzą do zupełnego zwycięstwa. Przy dźwiękach marsza żałobnego Szopena trumnę ze zwłokami złożono do grobu.

ZSRR przeciw powiernictwu

a za podziałem Palestyny

N. JORK. — Na komisji polit. delegat radziecki Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki stoi nadal zdecydowanie na gruncie podziału Palestyny, jako rozwiązania czyniącego zadość aspiracjom narodowościowym i zapewniającego korzystne warunki bytu Żydów i Arabów. Stwierdził on, że proponowane przez USA rozwiązanie powiernicze nie leży w interesie ludności Palestyny, lecz w interesie USA i że u podstawy zmiany polityki USA wobec Palestyny, — znajdują się nafta i interesy strategiczne rządzących kół amerykańskich. Delegat radziecki stwierdził, że nie jest jeszcze za późno dla realizacji planu podziału.

Po wyborach we Włoszech

WALKA trwa nadal...

WARSZAWA. — Komentator polityczny SAP pisze:

Ostateczne wyniki cyfrowe wyborów we Włoszech nie są jeszcze znane. Ale to nie jest ważne dla ich oceny. Można przyjąć, że rządząca partia de Gasperi'ego ma zapewnione co najmniej 48 proc. mandatów wobec 32 proc. mandatów frontu demokratycznego, co stwarza dla partii chrześcijańsko - demokratycznej dostateczne alibi zachowania władzy.

Pamiętać bowiem trzeba, że amerykańscy mocodawcy de Gasperi'ego zawczasu oświadczyli, iż bez względu na wynik wyborów lewica we Włoszech do władzy nie będzie dopuszczona nawet wówczas, gdyby wymagało to zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych. Chadecki minister spraw wewnętrznych Scelba podczas konferencji prasowej w Rzymie we wtorek wieczorem cynicznie pokwitował realną wartość tej „gwarancji" amerykańskiej, zwracając się do korespondenta lewicowego dziennika z ironicznymi słowami: „Nie mógłby pan spać spokojnie dzisiejszej nocy, gdyby front demokratyczny zwyciężył".

Interwencja amerykańska nie ograniczyła się tylko do pogróżek i przygotowania interwencji zbrojnej w razie zwycięstwa frontu demokratycznego. Puszczono w ruch cały aparat przekupstwa, terroru i zastraszenia. Podczas gdy propaganda, działająca pod batutą osobistego wysłannika prezydenta Trumana — straszyła Włochów konsekwencjami na ziemi, sprzymierzony z imperializmem amerykańskim Watykan groził karą niebios. W czasie samych wyborów puszczono wreszcie w ruch przygotowany zawczasu aparat oszustw wyborczych dla zapewnienia przewagi partiom amerykańskim...

Taki przebieg i wynik wyborów we Włoszech jest zgodny z wewnętrzną logiką ustroju demo - liberalnego.

Demokratyczne hasło „wolnych wyborów" i zasada demokratycznej większości tak długo używane są przez reakcję, jak długo służą one do zachowania władzy w rękach wielkiego kapitału.

Istota walki demokracji włoskiej w ostatnich wyborach polegała nie na wyścigu do portfeli ministerialnych, lecz na walce z obcą interwencją o niezawisłość i suwerenność narodu włoskiego. W walce tej front ludowo - demokratyczny zdołał skupić pod swymi sztandarami najlepsze i najbardziej uświadomione politycznie i patriotycznie elementy narodu włoskiego. Zdołał również skupić wokół siebie olbrzymią większość narodu włoskiego, jak o tym świadczy fakt, iż nawet oficjalnie dane rządu włoskiego stwierdzają, że na listy wyborcze lewicy włoskiej padła jedna trzecia oddanych głosów przy obecności całego potwornego aparatu amerykańskiej machiny wyborczej. Wynik wyborów nie jest więc porażką włoskiej klasy robotniczej. Jest jedną z faz walki demokracji światowej na włoskim odcinku frontu z ofensywą agresywnego kapitalizmu, z interwencją imperializmu amerykańskiego w wewnętrzne sprawy narodów europejskich.

Walka trwa nadal i chociaż przebieg jej będzie trudny, demokracja zwycięży na pewno, albowiem demokracja walczy o słuszną sprawę.

28 kwietnia br.

posiedzenie Sejmu

WARSZAWA. — Marszałek Sejmu Ustawodawczego Wł. Kowalski ogłosił następujące zarządzenie:

„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w dniu 28. kwietnia b. r. o godz. 11".

Marszałek Sejmu Ustawodawczego
(—) WŁ. KOWALSKI.

Delegacje Żydów u ministra Modzelewskiego

WARSZAWA. — Minister Spraw Zagranicznych, Zygmunt Modzelewski, przyjął przedstawicieli społeczeństw żydowskich z 20 krajów, którzy przybyli do Warszawy na uroczystości związane z piątą rocznicą powstania w getcie warszawskim, oraz odsłonięciem pomnika Bohaterów Getta. Delegacji towarzyszył prezes [illegible] ni Żydów w Polsce dr. Adolf Berman.

Burma w ONZ

NOWY JORK. (PAP) — Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło jednomyślną decyzję (55 głosami) o przyjęciu Burmy w poczet członków ONZ.

Ostrzeżenie dla Anglików w Palestynie

JEROZOLIMA. (PAP) — Rząd brytyjski wezwał obywateli brytyjskich do jak najrychlejszego opuszczenia Palestyny, oświadczając, że nie będzie ponosił odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo po wygaśnięciu mandatu w dniu 15 maja. Obywatele brytyjscy, którzy pozostaną jednak w Palestynie, uczynią to na własne ryzyko.

Dzwony przybyły do Poznania

Do Poznania przybył pierwszy transport dzwonów polskich, rewindykowanych z Niemiec. Rozdziałem odzyskanych dzwonów zajmie się Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Oprócz tego przybyło do Krakowa 97 wagonów rewindykatów z miejscowości Schelklingen z francuskiej strefy okupacyjnej [illegible].

Kto jest zdrajcą narodu włoskiego

RZYM. (TELEPRESS) — Jeden z trybunałów rzymskich orzekł, że każdy włoski żołnierz, którego współpraca z Aliantami w czasie reżimu faszystowskiego aż do chwili złożenia broni w roku 1943 będzie udowodniona — jest zdrajcą swego narodu. Wyrok taki został wydany w związku ze sprawą o oszczerstwo, wniesioną przez pewnego włoskiego oficera, przeciwko kilku obywatelom, którzy nazwali [illegible] z powodu jego współpracy z aliantami w czasie wojny. Pozwani zostali uwolnieni od winy.

Przemówienie min. Grosza w Genewie o wolności prasy

„Nieuzgodnionej z wami Konwencji nie podpiszemy"

GENEWA (PAP) — 19 kwietnia po zakończeniu prac wszystkich 4 komisji, odbyło się plenarne posiedzenie konferencji. Jako pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji amerykańskiej Benton, który przemawiał w obronie szeregu amerykańskich rezolucji. Przeciwko rezolucjom amerykańskim wystąpił delegat radziecki ambasador Bogomołow.

Bogomołow, krytykując rezolucje amerykańskie podkreślił, że zasada wolności prasy [illegible] się w ujęciu amerykańskim do prawa zbierania wiadomości, przekazywania ich i publikowania. Taka wolność informacji jest abstrakcyjna i nie uwzględnia ani celów, ani zadań informacji.

Następnie delegat radziecki przypomniał artykuł dziennika „New York Herald Tribune", zawierający bardzo wojowniczą wypowiedź o strategicznych planach amerykańskich, skierowanych przeciwko ZSRR. Dziennik nie zawahał się nawet wydrukować mapy, wskazującej kierunki ataków amerykańskiej floty powietrznej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Niemniej agresywny był artykuł Waltera Lipmanna w „Gazette de Lausanne", który, uważając wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu za sprawę przesądzoną, pisze, że koła wojskowe i polityczne Londynu, Waszyngtonu i Paryża powinny nie tylko określić, jaki będzie najlepszy sposób pokonania ZSRR, ale też sposób, w jaki ma być zapewnione bezpieczeństwo Europy zachodniej jeszcze przed wybuchem wojny.

„Delegacja amerykańska nie [illegible] przyjąć poprawek radzieckich, jeśli poparła tego rodzaju wypowiedzi" — oświadczył Bogomołow.

W toku dyskusji wygłosił również przemówienie przewodniczący delegacji polskiej, minister Wiktor Grosz, który oświadczył m. in.:

„Kiedyśmy, omawiając rezolucję amerykańską, dyskutowali przez krótki czas nad zasadami, nabraliśmy przekonania, że nie wszyscy przyjechali na tę konferencję po to, aby dogadać się z innymi jak [illegible] z równymi. Chodzi o to, aby tak omotać i opanować prasę słabszych krajów, aby już nie było dla niej [illegible].

Mówię to wszystko nie ze względu na swój kraj. Myśmy głosowali przeciwko rezolucji amerykańskiej, myśmy głosowali przeciwko tej konwencji brytyjskiej.

[illegible]

Mówię to jednak ze względu na inne kraje europejskie i pozaeuropejskie, dla których szykuje się plan Marshalla w dziedzinie prasy i informacji. Mówię to w trosce o naszą starą kulturę ogólnoeuropejską, a tę biedną, dzisiaj zdeptaną przez wojnę, ale tak zawsze żywą i drogą Polsce kulturę europejską, do której zamierza wtargnąć [illegible] informacyjny silnego państwa."

Antykomunistyczny dom wariatów

wśród magnatów filmowych w Hollywood

NOWY JORK. (TELEPRESS) — Magnaci filmowi z Hollywood przyrzekli obecnie publiczności amerykańskiej nowy plon antykomunistycznych i antyradzieckich filmów, których zadaniem będzie zastąpienie takich „zużytych" już filmów, jak „Niniczka", lub „Towarzysz".

Tę antydemokratyczną kampanię zapoczątkowała wytwórnia „Twentieth Century Fox" filmem „Żelazna Kurtyna". Obecnie idzie w jej ślady Columbia, kręcąc obraz p. t. „Portret amerykańskiego komunisty", inny film zostanie zatytułowany „Poślubiłam komunistę". Wytwórnia Metro Goldwyn Mayer przygotowuje „dokumentarny" obraz o „komunizmie w Stanach Zjednoczonych".

Przypuszcza się, że wszystkie powyższe obrazy przeznaczone są jedynie dla St. Zjednoczonych, ponieważ ich szanse powodzenia w krajach europejskich zostały uznane za bardzo słabe.

Postępowe elementy w amerykańskim przemyśle filmowym stwierdzają, że hollywoodzcy magnaci filmowi, tak chętnie idący na rękę antydemokratycznym członkom Kongresu wyczerpią wkrótce nowy zapas tytułów antykomunistycznych filmów. Wtedy będą musieli wrócić do dawnych swych tytułów, jak [illegible] „Widziałem komunistę z mojego okna", lub „Moja przyjacielska rozmowa z komunistą".

Amerykańska ofensywa w Grecji

Natężenie walk wzrasta z każdym dniem

RZYM (PAP). — Agencja Elefteri Ellada donosi, że po rozpoczęciu przez wojska reżimowe ofensywy przeciwko greckiej armii demokratycznej w środkowej Grecji, doszło do bardzo gwałtownych walk, które przybierają na sile. Według informacji podanych przez sztab monarcho-faszystowski, w ofensywie bierze udział ponad 200 tys. żołnierzy, wspieranych przez liczne eskadry lotnicze oraz lekką i ciężką artylerię. Operacjami kierują faktycznie oficerowie amerykańscy.

Na wszystkich innych odcinkach walk, tj. w Peloponezie, zachodniej Macedonii, Attyce, Tracji, Epirze i na Krecie wojska demokratyczne [illegible] inicjatywę w swych rękach.

Komentator rozgłośni Wolnej Grecji oświadczył, że należy spodziewać się w najbliższych tygodniach jeszcze gwałtowniejszych walk na terenie całej Grecji.

Istnieje szereg dowodów na to, że Amerykanie prowadzą coraz intensywniejsze przygotowania wojskowe w Grecji. M. in. Amerykanie przyjęli na siebie obowiązek wyżywienia wojsk reżimowych oraz dostarczenia im amunicji. Ponadto pod zarządem amerykańskim znalazła się cała sieć kolejowa w Tesalii i północnej Grecji ze względu na jej znaczenie wojskowe. Wreszcie pod wyłączną kontrolę amerykańską przekazano wszystkie lotniska w Grecji.

KSIĄŻECZKA WKŁADOWA ZAWSZE POMÓC GOTOWA

Polscy górnicy ofiarami

katastrofy kopalnianej w Lille

LILLE. (SAP) — **W poniedziałek po południu w kopalni węgla w północno - francuskim [illegible] Courrieres nastąpił groźny wybuch. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 250 górników.**

Wybuch był tak silny, że płomienie buchnęły przez wylot szybu na powierzchnię, gdzie 6 górników uległo poważnym poparzeniom.

Zniszczone zostały wskutek wybuchu urządzenia wyciągowe na powierzchni u wylotu szybu.

O godz. 21.45 wyjechało na powierzchnię ocalonych 250 górników, 11 z nich doznało poważnych obrażeń.

Ogromny tłum gromadzi się w pobliżu szybu nr. 3, którym ofiary katastrofy wyjeżdżają na powierzchnię.

PARYŻ, (PAP) — Wśród [illegible] katastrofy, która nastąpiła w kopalni węgla w miejscowości Courrieres (departament Pas de Calais), znajdują się górnicy polscy.

Przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża i Rady Narodowej Polaków we Francji udali się do Courrieres, aby zorganizować natychmiastową pomoc dla polskich górników, którzy padli ofiarą katastrofy.

LILLE. (SAP) — O godz. 22 wydano komunikat oficjalny o ofiarach katastrofy w kopalni w Courrieres pod Lille. Komunikat podaje, że wybuch pociągnął za sobą śmierć 11 górników. 96 zostało skutkiem wybuchu odciętych pod ziemią i los ich nie jest jeszcze znany.

Przybycie delegacji bułgarskiej do Pragi

PRAGA — **W godzinach porannych we wtorek granicę Czechosłowacji przejechał pociąg wiozący bułgarską delegację rządową z premierem Jerzym Dymitrowem na czele. Delegacja przybywa na kilku dniową wizytę do Czechosłowacji dla zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy.**

Optymizm gen. Smutsa

LONDYN. (ZAP) — Premier Południowej Afryki, Smuts, oświadczył w przemówieniu radiowym, że nie istnieje w tej chwili problem t. zw. niebezpieczeństwa niemieckiego i nie ma [illegible] kształtowania się stosunków politycznych, ponieważ imperializm niemiecki wygasł przynajmniej na 100 lat, tak jak kiedyś na lat 150, mianowicie po wojnie trzydziestoletniej.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Triest »wolne miasto«... Gdańsk

Peuples Amis

Sprawa Triestu jest znowu na porządku dziennym „wielkiej polityki". Mocarstwa zachodnie zorganizowały prawdziwe manewry propagandowe dookoła „wolnego miasta" w związku z wyborami włoskimi. Trzy rządy zachodnie zaproponowały jak wiadomo rewizję traktatu pokojowego z Włochami i przyznanie im zpowrót Triestu. W praktyce polityka władz okupacyjnych w angloamerykańskiej strefie Triestu idzie po tej samej linii, łamiąc statut obszaru triesteńskiego. „Peuples Amis" organ poświęcony przyjaźni polsko - francuskiej zamieszcza ciekawy reportaż z Triestu.

„Wszyscy cieszą się wolnością w Trieście: Anglicy, Amerykanie, Grecy, Turcy, Włosi, ale nie my" mówi Xenia, redaktorka słoweńskiego dziennika „Primorski Dnevnik". Jakkolwiek odpowiada prawdzie fakt, że Słowianie stanowią około 40 proc. ludności Triestu, natomiast okręgi wiejskie są w większości zamieszkałe przez Słoweńców. A jednak Słoweńcy nawet nie śmią rozmawiać w mieście na ulicach swym ojczystym językiem. Jesteśmy terroryzowani przez elementy faszyzujące. Zawsze mogliśmy porozumieć się z Włochami w Trieście, ale od zakończenia działań wojennych przybyło do Triestu 15.000 Włochów z Południa Włoch i oni zatruwają atmosferę. Obietnic w sprawie dwujęzycznych szkół i wprowadzenia języka słoweńskiego do administracji nie dotrzymano. Triest z trudnością oddycha, nasze fabryki nie pracują. Jest poważny odsetek bezrobotnych. Brak zboża i surowców. A kilka kroków stąd jest kraj, który mógłby nam dostarczyć tego wszystkiego. Nie pozwala się nam zwrócić do niego o pomoc. To nie Jugosławia potrzebuje Triestu, to przeciwnie my potrzebujemy jej pomocy".

Stosunki te żywo przypominają inne „wolne miasto" — wolne miasto Gdańsk.

Fala oburzenia w USA

po wyroku na przywódcę górników

NOWY JORK. (PAP) — John Lewis, przewodniczący związku zawodowego górników, oraz związek zawodowy górników uznani zostali przez sąd federalny w Waszyngtonie winnymi „obrazy sądu za zlekceważenie nakazu [illegible] zakończenia strajku". John Lewis został skazany na grzywnę w wysokości 20 tys. dolarów, a na związek zawodowy górników nałożono grzywnę w wysokości 1 miliona 400 tys. dolarów.

Prokurator zapowiedział możliwość wniesienia apelacji przeciwko „zbyt łagodnemu wyrokowi".

Agencja Reutera donosi, że sędzia Goldsborough wyraził przekonanie, że Lewis powinien się znaleźć w więzieniu.

Wyrok wywołał głębokie oburzenie wśród górników, którzy zamierzają przystąpić do strajku na znak protestu. Dotąd porzuciło pracę 75 tys. górników w 8 stanach, którzy domagają się rewizji procesu przeciwko Lewisowi.



— A wy, czego tu? — Czekamy na zaproszenie.

Problematyka nowego etapu

Nikt partii robotniczych nie [illegible] dował dla zaspokojenia ambicji działania dla zdobycia sławy wodzów proletariatu. Marksistowskie partie powstały jako konieczność historyczna i naturalny zupełnie przejaw planowego kierowania walką klasową proletariatu, która w swym początkowym okresie była nieskoordynowana i odruchowa. Partie proletariackie były uzewnętrznieniem nastrojów politycznych, rezultatem szukania skutecznego narzędzia walki. Tym narzędziem stały się właśnie partie.

Rozbicie polityczne w obozie robotniczym spowodowane przez oportunistyczny reformizm, syndykalizm czy anarchizm, wynikało albo z uległości wobec nacisku wywieranego przez kapitalistyczne ośrodki myśli i działania albo z braku konsekwencji w przyswajaniu ideologii marksistowskiej. Zawsze jednak u podłoża tego rozbicia tkwił błąd i obce klasowo wpływy. Wrogie naleciałości zmierzały zawsze do odsuwania i zniekształcania obrazu ustroju socjalistycznego. Socjalizm — główny [illegible] wysiłków i walki klasy robotniczej był przysłaniany frazeologią często nawet bardzo radykalną — [illegible] to, aby skuteczniej można było hamować tempo walk klasowych.

Te ogólne zasady warto przypomnieć właśnie w momencie, kiedy polska klasa robotnicza buduje poprzez pogłębienie jednolitego frontu jedność organiczną.

Partia to narzędzie walki klasowej prowadzącej do socjalizmu. Skuteczne posługiwanie się tym narzędziem to najwyższa umiejętność i dlatego na przemiany zachodzące w łonie partii robotniczych należy patrzeć z punktu widzenia celu głównego jakim jest socjalizm.

Z tych właśnie powodów w pewnych okresach historycznych pożądanym, zdrowym i koniecznym było przeprowadzenie rozłamów po to, aby eliminować obce partii narośle. Nie jest trudno przewidzieć następstwa uporczywego podtrzymywania zasad jedności organizacyjnej PPS np. w okresie okupacji. Gdyby tego rodzaju tendencje górowały nad głównymi zagadnieniami ideologicznymi lewicy socjalistycznej, zorganizowanej w PPS, partia w swej ogromnej masie mogłaby zejść [illegible] w poważnym [illegible] zgubić cał[illegible]

Poważny udział PPS w budowie Polski Ludowej zawdzięczamy w dużej mierze temu, że działali w PPS w okresie przedwojennym działacze tej miary, jak Próchnik, Dubois i Barlicki, że istniały „Płomienie", że w okresie okupacji lewica pepesowska wyraźnie odgrodziła się organizacyjnie od WRN.

Jeżeli w określonych warunkach rozłam oczyszcza atmosferę i pozwala skutecznie demaskować oportunizm i ugodowość — to także doniosły jest każdy akt jednoczenia organizacyjnego klasy robotniczej na bazie rewolucyjnej i marksistowskiej ideologii. W[illegible] rowanie się wyłącznie patriotyzmem organizacyjnym, przenoszenie go ponad sprawy budowy nowej zjednoczonej partii równałoby się utrudnianiu [illegible] nia sprawy socjalizmu.

Tow. Gomułka - Wiesław stwierdził, że jednolitofrontowa współpraca [illegible] cona w porę w jedność organiczną — stałaby się wreszcie zjawiskiem reakcyjnym. I dlatego ani przemówienie tow. Cyrankiewicza otwierające nowy etap, ani artykuł tow. Gomułki — Wiesława nie mogły zaskoczyć socjalisty, dla którego każda partyjna organizacja klasy robotniczej jest tylko narzędziem walki, jeżeli to narzędzie można udoskonalić — jest w takiej sytuacji powód jedynie do zwiększania dotychczasowego wysiłku, zmierzającego do likwidacji organizacyjnego rozdwojenia, do przezwyciężenia błędów przeszłości.

Praca wychowawcza podejmowana na nowym etapie przez obie partie robotnicze ma na celu przede wszystkim pogłębienie w masach partyjnych znajomości problemów [illegible] budową socjalizmu. Praca ta wiąże się zatem ściśle z upowszechnianiem przeświadczenia, że rozbicie organizacyjne klasy robotniczej jest jedną z trudności, którą należy przezwyciężyć. Bo mimo, że drogi wiodące do socjalizmu są w każdym kraju inne, zależne od stanu sił gospodarczych i warunków historycznych — socjalizm jest jeden [illegible] budowę można [illegible] klasie robotniczej. Wtedy bowiem uzyskuje się najważniejsze: pomnażanie siły, która w warunkach rozdwojenia organizacyjnego zawsze ulega osłabieniu.

ANTONI POKORSKI

Ciekawe wyniki ankiety cen

Zainicjowana przez Związek Rewizyjny Spółdzielni akcja porównawcza cen w sklepach spółdzielczych i prywatnych dała ciekawe wyniki.

Akcja przeprowadzona była w ten sposób, że oznaczonego dnia wyruszyły na Warszawę dwuosobowe ekipy delegowane przez prezydia komitetów członkowskich poszczególnych spółdzielni dla poczynienia zakupów. Część ekip zakupiła wyznaczone ilości produktów w sklepach prywatnych, część zaś takie ilości tych samych produktów — w spółdzielniach. Specjalne komisje, wybrane również u członków komitetów, miały za zadanie porównać wagę, jakość i opakowanie zakupionych artykułów.

Ceny nielicznych produktów były identyczne, natomiast większość zakupionych w prywatnych sklepach artykułów była znacznie droższa. Kilogram mydła tego samego gatunku kosztuje w spółdzielni o całe 100 zł. taniej, kg. płatków owsianych o 6 zł taniej, kg grochu o 3 [illegible] kaszy krakowskiej o 8 zł. taniej i t. d.

Na podstawie porównania cen obliczono, że gospodynie kupujące w sklepach spółdzielczych: [illegible] kg ziemniaków, 3 kg grochu, 3 kg kaszy jęczmiennej, 1 kg kaszki krakowskiej, 10 dk. kakao, 1,5 kg mydła — miesięcznie — mogą oszczędzić około tysiąca złotych.

Z naszego stanowiska

Watykan przeciw Polsce

Papież Pius XII skierował do biskupów niemieckich orędzie związane z sytuacją religijną i ogólną w Niemczech. Orędzie to ogłoszone na łamach niemieckiej prasy, musi wywołać w całym Narodzie Polskim głos stanowczego sprzeciwu oraz powszechnego oburzenia.

Interesując się problemem uchodźców niemieckich ze wschodu, Papież uderza w swym orędziu [illegible] żywotniejsze interesy Narodu Polskiego, kwestionuje bowiem naszą granicę zachodnią, kwestionuje nasze prawa do władztwa nad Ziemiami Odzyskanymi, domaga się powrotu Niemców na te ziemie.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że nieprawdą jest, jakoby Niemcy z naszych Ziem Odzyskanych zostali usunięci „tytułem odwetu", a ponadto zbyt demagogicznie [illegible] liczba 12 milionów. [illegible] tykan nie chce pamiętać, że olbrzymia większość zamieszkałych na tych ziemiach Niemców usunęła się [illegible] nich dobrowolnie jeszcze przed odejściem wojsk niemieckich. Dlaczego więc orędzie papieskie kilkakrotnie powiększa liczbę rzeczywiście wysiedlonych Niemców.

Czy stało się to „tytułem odwetu"? Według nas w stosunku do Niemców nie może być w ogóle mowy o zastosowaniu odwetu, przekraczałoby to bowiem jakiekolwiek możliwości, nawet gdyby były po temu chęci. Jaki odwet wziąć można na narodzie który przez kilka lat zatruwał i [illegible] prawował dusze niejednego n[illegible] ale omal całej Europy? Jak można wziąć odwet za cierpienia i łzy milionów matek, żon i dzieci, za cierpienia katowanych ludzi, za śmierć milionów, którzy ginęli w komorach gazowych i krematoriach? O odwecie w stosunku do narodu niemieckiego mówić nie można, on wymyka się spod zasięgu człowieka.

Na ziemie zachodnie Naród Polski powrócił jako na stare swoje dziedzictwo, w imię swego prawa do życia, do rozwoju gospodarczego prawa do urządzenia swego domu, w którym już nie będzie nękany przez nikogo, w którym nie będzie miał zakłóconego spokoju.

A ponadto narody mają prawo do zabezpieczenia pokoju w całej Europie. Decyzja o zlikwidowaniu Prus, które były stałym zaczynem [illegible] w ciągu ostatnich wieków, wynikała również z przeświadczenia że to jest właściwa droga do zabezpieczenia pokojowego współżycia narodów europejskich, a wybór jej został podyktowany długą i [illegible] uczącą lekcją historii.

Orędzie papieskie bierze poza tym w obronę naród niemiecki przed zarzutem dokonanych zbrodni w czasie wojny. Powtarza tezę niemiecką, z której wynika, że wszystkiemu był winien Hitler i jego pomocnicy oraz wykonawcy jego rozkazów. Ale dobrze jest przecież wiadomo, że tymi pomocnikami i wykonawcami był cały naród. Komu jest wiadomo, aby zbrodnie hitlerowskie spotkały się ze sprzeciwem poważnej części narodu niemieckiego, ba chociażby nawet nielicznych jednostek?... Kto z Niemców otwarcie i po męsku potępił te zbrodnie bodajby już w okresie powojennym?

Ziemie Odzyskane uzyskaliśmy [illegible] podstawie porozumienia między Rosją Radziecką, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Jest to [illegible] nie naszych granic na płaszczyźnie międzynarodowej i ktokolwiek [illegible] cnie występuje, pragnąc podważyć istniejący stan rzeczy ten pragnie przyczynić się do obalenia istniejącego porządku, do naruszenia zobowiązań międzynarodowych. [illegible] nas jest najistotniejsze, że chodzi o nasze najbardziej żywotne interesy państwowe i narodowe.

Papież domaga się w swym orędziu przebaczenia i puszczenia w niepamięć niemieckich przestępstw wojennych oraz udzielenia im pomocy w odbudowie ich kraju.

Przebaczać nieprzyjaciołom i puszczać w niepamięć ich zbrodnie może jednostka, która sama cierpiała, która była przedmiotem prześladowań, ale nawet ze stanowiska nauki Kościoła od winowajcy należy się wymagać naprawienia krzywd, mowa jest o zadośćuczynieniu i pokucie.

Nie odmawiamy narodowi niemieckiemu prawa do życia, jesteśmy przekonani, że znajdzie on drogi, które umożliwią mu współżycie [illegible] narodami, ale w żadnym wypadku nie możemy jako naród ciężko doświadczony — zapomnieć o zabezpieczeniu swej przyszłości. Nie zgodzimy się na rolę wiecznego cierpiętnika, którego Niemcy mogą dusić, kiedy są potężni i którego kosztem Niemcy będą się odbudowywać kiedy zostali pokonani.

Wystąpienie Watykanu nie [illegible] nas nic wspólnego z potrzebami Kościoła oraz interesami religii. Ma ono charakter par exellence polityczny, jest wymierzone przeciwko naszemu stanowi posiadania, zdobytego krwią i okupionego męką. Orędzie papieskie jest dla nas wyrazem proniemieckich tendencji w polityce Watykanu, która idzie według tych samych linii, którymi kroczą imperialiści amerykańscy i wszyscy podżegacze wojenni i [illegible].

Głos Watykanu w obronie „pokrzywdzonych" Niemców rozlega się w momencie, kiedy są oni przedmiotem szczególnej opieki czynników kapitalistycznych i antypokojowych, kiedy na odbudowę ich przeznacza się miliardy dolarów, kiedy w Niemczech zachodnich coraz bardziej dochodzą do głosu te same elementy społeczne, które już tyle nieszczęść sprowadziły na Europę.

W tym samym czasie Polska ugina się pod ciężarem zadań, które stanęły przed nią do wykonania na skutek straszliwych zniszczeń wojennych, które właśnie są dziełem Niemców. Nasz chłop i robotnik nie ustaje w wysiłkach, by jak najszybciej odbudować swe gospodarstwo narodowe, nie mając [illegible] możnych tego świata dolarowej pomocy. Naród nasz jest przedmiotem podziwu i uznania w tej ciężkiej pracy ze strony ludzi nieprzychylnych nam na świecie, a nawet wręcz wrogich.

W takim właśnie momencie [illegible] ciwko niemu jest wymierzony cios [illegible] Watykanu. W ciągu długich lat krwawej okupacji hitlerowskiej [illegible] goż Watykanu nie dochodziły nas głosy protestu przeciwko temu, co się działo na ziemiach polskich. Papież nie stanął wówczas w naszej obronie, otwarcie, głośno, po męsku. Bezprawie i zbrodnie nie zostały wówczas napiętnowane właściwym mianem. W obozach śmierci ginęły miliony ludzi, dokonywano zbrodni w skali niespotykanej w dziejach, gwałcono i deptano wszelkie prawa boskie i ludzkie. Wówczas Watykan nie piętnował bezczeszczenia [illegible] rzenia kościołów w Polsce, dzisiaj domaga się odbudowy przemysłu niemieckiego.

W tym samym momencie, kiedy nas doszły wiadomości o wydanym orędziu papieskim do biskupów niemieckich odbył się w Kaliszu zjazd księży, byłych więźniów Dachau, którzy zdołali ujść z pogromu hitlerowskiego. W czasie tego zjazdu przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej zawiesił na piersiach licznych przedstawicieli duchowieństwa najwyższe odznaczenia państwowe jako wyraz uznania za ofiarność dla Państwa i Narodu w okresie okupacji [illegible] pozytywną pracę w wyzwolonym kraju, za utrwalenie polskości na Ziemiach Odzyskanych.

To jest wyraz stanowiska Narodu Polskiego, zjednoczonego niezłomną wolą budowania i utrwalenia swej przyszłości.

Na polityczne gry Watykanu znajdziemy godną odpowiedź.

SĘK

MIMOCHODEM

Schuman broni interesów kapitalistów

Rząd „trzeciej siły" we Francji [illegible] może uporać się z narastającymi ciągle trudnościami gospodarczymi. Rezultatem tego jest stałe niezadowolenie robotników, którzy zdają sobie sprawę, że wszystkie ciężary spadają przede wszystkim na [illegible] barki. Stąd mamy zjawisko nieustającej fali strajków.

W ostatnich czasach szczególnie silnie zaznaczają się one w przemyśle samochodowym. Obecnie trwa strajk w zakładach Peugeot. Pertraktacje z kierownictwem zakładów nie dają rezultatu, gdyż uchyla się [illegible] od przeprowadzenia ogólnego wyrównania płac na podstawie minimum egzystencji, które obecnie jest ustalone we Francji na 12.900 franków.

Częściowe strajki są poza tym w zakładach Renauld oraz w szeregu zakładów mechanicznych. W niektórych departamentach wybuchły [illegible] statnio strajki ostrzegawcze, w [illegible] rych wzięło udział dziesiątki tysięcy robotników.

Reakcja francuska w każdym wypadku stara się dowodzić, że strajki te mają podłoże polityczne i są wymierzone przeciwko rządowi premiera Schumana. Sekretarz Generalnej Konfederacji Pracy Benoit Frauchon na łamach „Humanité" na własnych przykładach udowodnił, że robotnicy występują w imię swych życiowych interesów, a wysuwane przez nich postulaty są sprawiedliwe i słuszne. Nic dziwnego więc, że uciekają się do strajków, aby poprzeć swe uzasadnione żądania. Wobec tego Generalna Konfederacja Pracy uważa za słuszne stanąć w obronie praw robotników francuskich. Jako istotną przyczynę zaburzeń strajkowych Frauchon uważa stanowisko wielkich przedsiębiorców, którzy uważają, że w swych pociągnięciach mogą nie liczyć się z interesami robotników.

Rząd „trzeciej siły" uważa się za mandatariusza kapitalistów i konsekwentnie broni ich interesów. W tych warunkach nikogo nie może dziwić, że w Francji stale wybuchają strajki, a rząd ma jedyne ich wytłumaczenie w tym, że mają one polityczny charakter.

Gen. de Gaulle pod specjalną ochroną

Jaka jest postawa rządu francuskiego w sprawach wewnętrznej polityki, to przekonuje nas o tym najlepiej jego ustosunkowanie się do osoby gen. de Gaulle'a. Przed świętami wiele mówiło się o prowadzonych z nim pertraktacjach w których brali udział przedstawiciele premiera Schumana. Obecnie jest przerwa sesji parlamentarnej, nie ulega jednak wątpliwości, że wszczęte rozmowy są prowadzone nadal, a przedmiotem ich jest ułatwienie de Gaulle'owi objęcia władzy.

Rząd „trzeciej siły" zapowiadał, że kategorycznie przeciwstawi się faszyzacji Francji. Premier Schuman dawno już o tych zapowiedziach zapomniał. Nie powtarza ich już i Leon Blum, chociaż lubi od czasu do czasu stroić się w piórka obrońcy demokracji, aby frazesami pokryć całkowite podporządkowanie się [illegible] imperialistów amerykańskich.

Gen. de Gaulle w ubiegłą niedzielę urządził w Marsylii kongres swej partii, noszącej szumną nazwę Zjednoczenia Narodu Francuskiego. Na zakończenie tego kongresu przemawiał on sam. Prasa francuska donosi, że de Gaulle'a strzegło kilka tysięcy policjantów i żandarmów oraz setki tajnych agentów. Już z tego chociażby wynika jak specjalnie „cenną" jest dla rządu francuskiego osoba twórcy neofaszyzmu we Francji.

Nie dość jednak tego! Aby uchronić gen. de Gaulle'a od wszelkich nieprzyjemnych dla niego niespodzianek, zbudowano dla niego w porcie marsylskim specjalny ponton, z którego przemawiał, a po obydwu stronach pontonu stały barki wypełnione policją, która strzegła gorliwie osoby generała. Aby wzmocnić szanse bezpieczeństwa wstrzymano w porcie wszelki ruch statków.

Rząd „trzeciej siły" przejawia więc szczególną troskę o bezpieczeństwo gen. de Gaulle'a, który „odwzajemnia" się niezbyt przyjemnie, gdyż bezustannie nawołuje do obalenia rządu Schumana, domagając się pełnej władzy dla siebie.

Nic więc dziwnego, że zajęty takimi troskami rząd „trzeciej siły" nie może poświęcić uwagi nawet najbardziej słusznym postulatom robotników francuskich.

Nowe źródła gazu ziemnego

SKOCZÓW, (br) — W piątek, 16 [illegible] m., w Kowalach, koło Skoczowa natrafiono na głębokości 200 m na źródła gazu ziemnego. W Skoczowie rozpoczęły się w dniu 17 b. m. prace wiertnicze do przewidzianej głębokości 1.200 m.

ZSRR nie boi się przeludnienia

Syberia może wykarmić 300 milionów ludzi

Gdy w przeludnionych Chinach toczy się rujnująca wojna domowa, w sąsiedniej mało jeszcze zaludnionej Syberii wre praca twórcza [illegible] wszelkich dziedzinach, zmierzająca do przyswojenia bogactw tego olbrzymiego kraju dla ludzkości. Tempo tej pracy znacznie wzrosło, gdy [illegible] gruzach carskiej Rosji powstał związek Radziecki i zastosował najnowocześniejsze środki walki z przyrodą.

WĘZŁY ŻYCIA

Przez puszcze leśne, tajgi i stepy przeszły nowe linie kolejowe [illegible] sy. Transsyberyjska kolej otrzymała drugi tor oraz odgałęzienia, biegnące aż do Władywostoku. Połączono również transsyberyjską koleją północno - wschodnie porty Syberii. Nowopowstałe Zagłębie Kuźnieckie otrzymało połączenie kolejowe [illegible] przemysłowym okręgiem Magnitogorska, umożliwiające przewóz węgla kuźnieckiego do Magnitogorska [illegible] Ural oraz odwrotnie — fabrykatów magnitogorskich w głąb Azji.

W trakcie jest budowa wielkiej Południowo Syberyjskiej linii kolejowej o długości 3.600 km. Połączy ona ośrodki nadwołżańskie z Kazachstanem. Zagłębiem Południowo-Uralskim oraz ze wschodnią Syberią gdzie w pobliżu stacji Taiszet zbiegnie się z linią transsyberyjską. Nowa magistrala przetnie skaliste [illegible]ry południowego Uralu, bezwodne stepy północnego Kazachstanu [illegible] wielkie rzeki Irtysz i Ob. Będzie ona miała wielkie znaczenie dla [illegible] woju technicznego i wydobycia węgla w Zagłębiu Kuźnieckim, ułatwi przewóz towarów z okręgu Magnitogorskiego do europejskiej części ZSRR oraz umożliwi szybszy rozwój sił wytwórczych Baszkirii, Kazachstanu, kraju Ałtajskiego i południowej Syberii.

WZROST ZALUDNIENIA

Niemniej energiczne wysiłki w budowie szos i rozwoju komunikacji samochodowej, a przede wszystkim utworzenie wielu stałych linii lotniczych, zbliżyły posiadłości azjatyckie do europejskiej części Związku [illegible].

Olbrzymie przestrzenie Syberii, zamieszkałe za czasów carskich tylko przez 25 milionów osób, zaludniają się w szybkim tempie. Już przed drugą wojną światową, gdy Zw. Radziecki pobudował nowe zagłębia [illegible], i przemysłowe poprzecinał kraj kolejami i szosami oraz zaorał olbrzymie przestrzenie stepów traktorami, wyrosły nowe miasta [illegible] siedla syberyjskie jak na drożdżach. Ewakuacja Ukrainy, Białorusi i części Rosji podczas najazdu hitlerowskiego przyspieszyła proces zaludnienia Syberii i krajów zakas[illegible].

Miliony ludzi, przede wszystkim fachowców popłynęły na [illegible] wielkich przedsiębiorstw z europejskiej części ZSRR przetransportowano na wschód. Większość tych ludzi przystosowała się do nowych warunków i pomnożyła wydat[illegible] ludność azjatyckiej części ZSRR.

Zresztą proces zaludnienia Syberii i terenów zakaspijskich odby[illegible] się stale. Rozrost nowych zagłę[illegible] okręgów przemysłowych, budowa [illegible] kolejowych, zapór wodnych [illegible] elektrowni rzecznych przyciąga [illegible]chowców z europejskich środowisk Zw. Radzieckiego. Ciągną na [illegible]berię rolnicy, zachęceni obfitością ziemi, bogatą glebą, olbrzymimi przestrzeniami lasów, oraz pełnymi ryb rzekami i jeziorami.

[illegible]

Syberia mimo surowego klimatu [illegible] kraina mlekiem i miodem płynąca. Olbrzymie bogactwa kopalniane [illegible] postaci węgla, nafty, złota, mie[illegible] i najprzeróżniejszych metali wró[illegible] jej kwitnącą przyszłość. Niezawodnie za parę dziesiątków lat wyprzedzi ona swoim poziomem życia pozostałe okręgi Związku Radzieckiego i zapewni dostatnie utrzymanie nowym dziesiątkom milionów [illegible].

Uczeni, którzy dobrze zapoznali się z bogactwami Syberii, twierdzą że kraj ten, odpowiednio zagospodarowany, może pomieścić i wykarmić około 300 milionów ludzi. Trzeba tylko zaorać i obsiać wszystkie u[illegible] tereny, uruchomić eksploatację bogactw podziemnych, lasów, rzek i jezior.

Mnożące się w szybkim tempie narody radzieckie nie potrzebują się bać przeludnienia w blisko dwustumilionowym Zw. Radzieckim. Czekają na nie nowe tereny na Syberii i w krajach zakaspijskich. Wchłoną one każdą nadwyżkę ludności i zapewnią jej warsztaty pracy. Planowa systematyczna i zapobiegliwa praca rządu ZSRR przygotowuje te tereny dla milionów pracowitych robotników, chłopów i inteligencji. Na północy Azji powstaje olbrzymie osiedle ludzkie, bogate w warsztaty rolne i przemysłowe.

S. P.

Wybór Tymczasowego Zarządu

Centralnego Związku Spółdzielczego

W Warszawie odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie Tymczasowej Naczelnej Rady Spółdzielczej pod przewodnictwem wicemarszałka Stanisława Szwalbego. W skład Rady, zgodnie z przepisami statutu, weszli dodatkowo: ob. Józef Szczęśniak z ramienia KCZZ, ob. Izolda Kowalska z Ligi Kobiet oraz ob. Mieczysław Bodalski jako przedstawiciel Z. S. Ch. W uzupełnieniu Prezydium Rady, składającego się dotychczas z wicemarszałka Szwalbego jako przewodniczącego i min. Grubeckiego i wicemin. Drożniaka jako wiceprzewodniczących, powołano na trzeciego wiceprzewodniczącego ob. J. Króla z Łowicza a na sekretarza ob. J. Adamusową.

Następnie Rada dokonała wyboru Tymczasowego Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego, powołując jednomyślnie na prezesa pułkownika Ochaba oraz na członków Zarządu: Jana Domańskiego, Leona Marszałka, Adama Pijałka, Ludwika Pawłowskiego, Teofila Pszczółkowskiego i dr Stefana Szczyckiego.

(Erg)

Ziemie Odzyskane – to ziemie odbudowane

Cyfry zniszczeń ilustru a cyfrę wkładu polskiej pracy

Oceniając stan Ziem Zachodnich [illegible] trzy lata po zakończeniu wojny trzeba przede wszystkim ustalić [illegible]runki w jakich przystąpiliśmy [illegible] ich z całością życia pol[illegible].

Inaczej wyglądałoby zagadnienie, gdyby ograniczało się tylko do pewnych zmian i reform, a inaczej wygląda, gdy obok nich stanął w całej rozciągłości problem równie podstawowy jak odbudowa zniszczeń [illegible]ludnienie i dostosowanie odrębnych systemów do ogólnego systemu gospodarczego kraju.

Polska wróciła na Ziemie Zachodnie jako na teren zniszczony, zdewastowany i wyludniony. Przez [illegible] lata trwał niezrównany wysiłek rządu i całego społeczeństwa nad zespoleniem społecznym i gospodarczym Ziem Zachodnich z resztą kraju.

Już w lutym 1946 roku pierwszy spis ludności wykazał 2.725 tysięcy Polaków na Ziemiach Zachodnich. [illegible] następnym roku w styczniu liczba ludności polskiej osiągnęła cyfrę 4.584 tysięcy osób a 1 stycznia 1948 roku — 5.250.000 osób. Cyfry [illegible]zają równocześnie odbudowę życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Akcja zaludnienia obejmowała nie tylko osadnictwo z ziem Polski Centralnej, lecz równolegle repatriację zza Bugu, Niemiec, Francji, Belgii, Jugosławii i innych krajów. Oceniając akcję osiedleńczą na tle zniszczeń, które dotknęły rolnict[illegible], przemysł, rzemiosło, na całym terenie, trzeba podkreślić, że wykorzystane zostały wszystkie możliwe chłonności terenu. Równolegle [illegible] siedleniem odbywała się repatriacja Niemców za Odrę.

Jak przedstawiały się zniszczenia. Według dokonanych obliczeń zagród wiejskich zostało spalonych czy też uszkodzonych 123,793 [illegible] procent). budynków miejskich 177,824 (co stanowi 54 procent ogółu nieruchomości na Ziemiach Zachodnich). Fakt, że zaludnienie dokonywało się w niezwykle szybkim tempie spowodował w konsekwencji też bardzo szybką odbudowę życia gospodarczego. W roku 1947 uprawiono 3 820.000 ha [illegible]mi, co przy braku inwentarza żywego i martwego jest olbrzymim osiągnięciem w zagospodarowaniu wsi, tym więcej, że ponad 40 procent gruntów uprawnych należało do wielkich majątków junkrów niemieckich.

Zagospodarowanie nierolnicze osiągnęło następujące rezultaty, założono 2.388 spółdzielni (dane z 30. 6. 1947), 948 wytwórni spółdzielczych, 2 995 przedsiębiorstw przemysłowych prywatnych, 29,383 przedsiębiorstw handlowych prywatnych, 26.800 warsztatów rzemieślniczych, 1,215 przedsiębiorstw przemysłowych państwowych itp.

Cyfry te świadczą o wielkich osiągnięciach zarówno gospodarczych, jak społecznych Ziem Odzyskanych. Świadczą one o pełnym i całkowitym zespoleniu i powiązaniu Ziem Zachodnich z całością życia gospodarczego Polski. O przyszłości gospodarczej Ziem Zachodnich decy[illegible]

Zniżka cen żywności

Jak informuje Instytut Gospodarki Narodowej, ogólny wskaźnik cen wolnorynkowych na terenie całego kraju wykazuje w ubiegłym tygodniu spadek o 1 proc. (151,2).

Ogólny wskaźnik cen żywności zniżkował o 1,5, z tego ziemiopłody zniżkowały o 2 proc, nabiał o 4 proc, przetwory zbożowe i pieczy[illegible] o 1 proc., tłuszcze i mięso o 0,5 proc. Zanotowano również spadek cen artykułów przemysłowych [illegible]

Obóz pracy za handel mieszkaniami

WARSZAWA. — Za niedozwolony handel mieszkaniami przydziałowymi zostali skierowani do obozu pracy Zwan Wincenty, który za sumę 100.000 zł. odsprzedał przydzielone mu mieszkanie w Warszawie [illegible] Puzyniak Jadwiga, za sprzedaż mieszkania w Krakowie. Do obozu pracy został również skierowany nabywca tego mieszkana Górka Piotr oraz Zając Tadeusz, który w tej tranzakcji pośredniczył.

EMIL ZOOR

Sukces dr Gordona

ROZDZIAŁ I.

„Uważaj, Fred, Zaza jest dzisiaj nie w humorze."

Marvan zaśmiał się krótko i strzelił z bata. Widział doskonale, że z jego pupilką dzieje się coś niezwykłego, ale nie miał zamiaru przerywać rozpoczętej pracy.

„Come on, Zaza! Come on!" zawołał, wznosząc bat. Lwica przywarła brzuchem do piasku areny i bijąc wściekle ogonem patrzała nieruchomo na swego prześladowcę. Grube wargi, drgające nerwowo, odsłaniały białe, groźne kły.

„Uważaj, Fred, uważaj. Daj jej lepiej spokój" — doradzał przezornie stary Mathews, drepcząc niespokojnie koło krat. Marvan zaklął pod nosem. Wiedział, że przyjaciel ma rację, ale ambicja nie pozwoliła mu ustąpić.

„Come on, Zaza!" powtórzył ze złością. „Come on!" Zwierzę nie ruszyło się z miejsca. Pogromca utkwił rozkazujące spojrzenie w zmrużonych ślepiach i ująwszy mocniej lewą ręką krzesło postąpił krok naprzód. Gruby, ciężki bykowiec smagnął błyskawicznie płowe cielsko. Mathews krzyknął przeraźliwie. Trzeba było tak szybkiego człowieka jak Fred Marvan, żeby uniknąć morderczego skoku. Krzesło rozleciało się w drzazgi. Stary Dan momentalnie otworzył drzwi i wypuścił z klatki przyjaciela. Lwica z głuchym rykiem rzuciła się na kraty. Marvan zbladł, w oczach miał pasję. „Do wszystkich diabłów" — warknął przez zaciśnięte zęby. „Co to znaczy?" Nie był przyzwyczajony do takich występów Zazy. Lwica była zazwyczaj spokojna i bardzo posłuszna. Śmiano się nawet, że jest zakochana w swym opiekunie.

„Daj już dzisiaj spokój" — mruknął Mathews.

Marvan cisnął bat na ziemię.

„Kto rozdrażnił Zazę?" — krzyknął. Stary wzruszył ramionami.

„Nie wiem. Nie było mnie z rana w cyrku. Przyszedłem przed pół godziną."

„I nie wiesz kto dziś karmił lwicę?"

„Nie mam pojęcia, ale chyba jak zwykle Patric."

„Idź sprowadź Patrica!" — rozkazał ostro pogromca.

„Co się tu dzieje?" — zabrzmiał niespodziewanie basowy głos.

„A to pan, Borelli!" — zawołał, odwracając się Marvan. „Dobrze, że pan przyszedł. Niech się szanowny dyrektor dowie, że w tej budzie nie można wcale pracować."

„Spokojnie, mister Marvan, spokojnie. O co właściwie chodzi?" — spytał Włoch, ćmiąc wielkie cygaro.

„Chodzi o to, że ktośmi drażni zwierzęta!"

„Bajki. Któż tu może drażnić zwierzęta?"

„Właśnie chciałbym wiedzieć, kto się tym zajmuje" — mruknął pogromca. „Przed chwilą Zaza o mały włos nie rozszarpała mnie na kawałki."

„Zaza?" — zdumiał się Borelli.

„Tak."

„Niesłychane! Jak to się stało?"

„Zwyczajnie. Wziąłem ją, jak co rano, na trening. Była rozdrażniona i rzuciła się na mnie. Spojrzyj pan na nią." Włoch zwrócił głowę ku klatce. Lwica kręciła się niespokojnie i bijąc nerwowo ogonem, warczała groźnie. Widać było, że [illegible] niezwykle podniecone. W tej chwili zbliżył się Mathews, prowadząc młodego szczupłego chłopaka, ubranego w czerwoną flanelową koszulę i szerokie, poplamione spodnie.

„Ty karmiłeś dziś Zazę?" — spytał groźnie Marvan.

„Ja" — skinął głową Patric.

„I nic nie zauważyłeś szczególnego." Chłopak potrząsnął przecząco głową.

„Nie, nic. A o co chodzi?"

„Lwica jest rozdrażniona. Chciałbym wiedzieć dlaczego" — warknął pogromca.

„Nie mam pojęcia" — wzruszył ramionami Patric. „Była zupełnie spokojna, gdy ją karmiłem."

„Jesteś tego pewny?"

„Najzupełniej."

„Nie zauważyłeś, kto się później zbliżał do klatki?" — spytał Mathews.

„Nie, dużo ludzi kręciło się po terenie."

„Co będzie z dzisiejszym przedstawieniem?" — rzucił nagle Borelli, zwracając się do Marvana. Pogromca zapalił papierosa.

„A co ma być?" — mruknął niechętnie.

„Wystąpisz?"

„Oczywiście."

„Z Zazą?"

„Tak. Dam sobie z nią radę do wieczora."

„To dobrze." Włoch odwrócił się i odszedł zwolna, pogwizdując jakąś melodię. Marvan podniósł bat i patrzał zamyślony przed siebie. Na jego śniadej twarzy malował się niepokój. Po chwili wziął Patrica pod ramię i poprowadził go w kierunku klatek ze zwierzętami

„Słuchaj chłopcze", — powiedział łagodnie — „bardzo mi na tym zależy, żebyś sobie przypomniał, kto dziś z rana kręcił się koło klatki z Zazą." Patric [illegible]

Księża polscy - b. więźniowie hitleryzmu

wbrew poglądom Papieża

niezłomnie bronią praw Polski do Odry i Nysy

Na innym miejscu omawiamy sprawę reakcyjnego wystąpienia Papieża przeciwko naszym granicom zachodnim. Jakże odmienne zdanie o tym mają polscy księża b. więźniowie obozu koncentracyjnego w Dachau, którzy — jak donosiliśmy — obradowali ostatnio w Kaliszu.

To stanowisko najlepiej ilustrują ich własne wypowiedzi, które zanotował współpracownik „Życia Warszawy". Pisze on:

„Rozmawiałem z paru księżmi. Nie chcieli dać wiary, by koła o których mówiono mogły zająć podobne stanowisko.

Zwróciłem się wtedy do szeregu uczestników zjazdu z prośbą by zechcieli się na ten temat wypowie- [illegible]

Wszyscy z obecnych stwierdzili, że tylko nieznajomość stanu faktycznego może powodować kwestionowanie polskości Ziem Odzyskanych. Wczoraj podałem wypowiedzi ks. biskupa Korszyńskiego i ks. Sobczyka. A oto inne:

— Nie będzie Polaka — oświadczył ks. prof. dr Biskupski — który by nie uważał granic na Odrze i Nysie jako wynagrodzenie wiekowej krzywdy historycznej, a [illegible] de wszystkim zabezpieczenia [illegible]szego niepodległego bytu przed [illegible]o najazdem.

Ks. prof. Adamiecki aż uderzył pięścią w stół gdy gwałtownie wyrzekł te słowa:

— Dla mnie jest rzeczą jasną, że [illegible] te do Polski [illegible] Nie wiem, czy znajdzie się ten, kto by myślał inaczej.

Ks. prof. Andrzejewski rzekł:

— Próba usunięcia Polski znad Odry i Nysy byłaby prawdziwą zbrodnią na umęczonym Narodzie Polskim. Byłaby krzywdą!.

Ks. [illegible]

— Kwestionow[illegible] do granic na Odrze i Nysie, to nonsens!

Ks prałat Bilko, rzekł zapalczywie:

Zaduję, że granice nie stoją dalej.

Taka [illegible] słałych [illegible]rych część obraziła się nawet [illegible] mnie za podobne pytania.

Że stanowisko to nie znalazło publicznego wyrazu na zjeździe. przypisać muszę specjalnemu charakterowi zjazdu.

Niemniej zwracało uwagę, że w czasie wspólnego obiadu, sekretarz generalny Związku b. Więźniów Politycznych, Passini, mówił o walce ludzkości o pokój, wspominając o walczącej Hiszpanii i Gre[illegible] oklaskujących był ks. biskup Radoński, jak i księża biskupi Jedwabski, Ciepliński i Korszyński."

TRZY LATA

W ciągu minionych trzech lat zachodni sojusznicy Polski z okresu wojny przeszli długą drogę, o [illegible] dłuższą niż geograficzna odległość między Poczdamem a Brukselą. W ciągu tych trzech lat zlikwidowano nawet pozory denazifikacji Niem[illegible], a wybitni hitlerowcy i zbrodnia[illegible] rzędów niemieckich w zachodnich strefach Niemiec. Zaniechano demontażu niemieckich fabryk wojennych, uwolniono od winy i kary niemieckich „handlarzy śmierci" z Kruppem na czele, zgalwanizowano reakcyjny ruch polityczny w Niemczech pod szyldami różnych pseudo-demokratycznych partii niemieckich. Wreszcie doprowadzono do faktycznego podziału Niemiec, tworząc w zachodnich strefach niemieckich oddzielną administrację, mającą wkrótce [illegible] rząd Niemiec zachodnich.

Szczytem jednak tej polityki zachodnich sojuszników Polski jest włączenie Niemiec do „planu Marshalla". Rozmiary udziału Niemiec w tym planie wskazują, że właściwie odbudowa potencjału przemysłowego i wojennego Niemiec jest centralnym zadaniem tego planu.

Tak [illegible] sojusznicy zachodni dobrowolnie przeobrazili swoje zwycięstwo wojenne nad Niemcami w pokojowe zwycięstwo Niemiec.

Nic dziwnego, że w tych warunkach rośnie w Niemczech propaganda odwetu, groźna dla pokoju światowego. Sekunduje tej akcji, inspiruje ją i zachęca polityka mocarstw zachodnich. Kwestionowanie przez Marshalla i Bevina naszych granic zachodnich, coraz bardziej chwiejna i wlokąca się w ogonie Anglosasów polityka Francji, jawne poparcie przez Watykan odwetowych nastrojów Niemców — oto obraz stosunku Zachodu do najżywotniejszych interesów Polski.

Na tle tego obrazu jakże jasnymi barwami odbija się uczciwy, przyjaźny i serdeczny stosunek do Polski naszego wielkiego sojusznika wschodniego. — Sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim nie tylko wytrzymał próbę trzech lat szybko zmieniających się warunków w świecie, ale okrzepł jeszcze bardziej. W ciągu tych trzech lat nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim wzbogaciły się o szereg dodatkowych umów, które walnie dopomogły Polsce w wykonaniu planu odbudowy gospodarczej. W ciągu tych trzech lat oba narody poznawały [illegible] lepiej, a codzienna praktyka wzajemnych usług i braterskiej pomocy stopiła wiele zastarzałych uprzedzeń, zaszczepionych przez długoletnią politykę polskiej reakcji. Dzięki ufności, którą Naród [illegible] żywi do sojuszu z ZSRR, mamy możność prowadzenia spokojnej twórczej pracy nad odbudową i rozbudową naszego kraju. Świadomość, że potęga Związku Radzieckiego trzyma na uwięzi zbrodnicze plany podżegaczy wojennych, których pierwszą ofiarą padłaby znowu Polska, czyni sen nasz spokojnym, a trud całodzienny łatwym i radosnym.

W trzecią rocznicę zawarcia sojusu polsko-radzieckiego możemy raz jeszcze pogratulować sobie mądrości polityki polskiej demokracji, któ[illegible] raz pierwszy w historii Polski [illegible] nam tak wspaniałą szansę dokonania olbrzymiego skoku na drodze rozwoju i postępu naszego kraju oraz podniesienia dobrobytu mas Ludu Polskiego.

W socjalistycznej kuźni

Ośrodek Szkoleniowy im. St. Dubois w Otwocku

W mroźny, marcowy poranek opuszczam stolicę. Celem mojej podróży jest podmiejska stacja klimatyczna: Otwock, siedziba S. O. S. Te 3 litery tak dobrze znane we wszystkich zakątkach naszego globu, a wywołujące dreszcz przerażenia, są ku naszemu miłemu zdziwieniu skrótem nazwy: Socjalistyczny Ośrodek Szkoleniowy im. St. Dubois. Tam [illegible] lazły pomieszczenie: Centralna Szkoła Partyjna PPS i kursy szkoleniowe KC OM TUR.

Kręta droga leśna prowadzi do bramy S.O.S., nad którą dumnie łopocze czerwony sztandar. Żegnam [illegible] sympatycznego rozmówcę i przekraczam progi Ośrodka. Spośród wysmukłych sosen wyłaniają się białe 2-piętrowe budynki. Tablica [illegible]cyjna kieruje mnie do administracji Ośrodka. Tu przyjmuje mnie serdecz[illegible] stary towarzysz partyjny [illegible] kierownik administracyjny Ośrodka Socjalistycznego. Tow. [illegible] bez pewnej dozy poczucia osobistej dumy przedstawia mi szeroko historię powstania i organizowania S. O. S. W roku 1946 były tu jeszcze pustki. Budynki w 80 proc. zniszczone, brak urządzeń kanalizacyjnych, zarośnięte ścieżki i t. d. W takim stanie został ten teren prze[illegible]ty przez CKW PPS i KC OM TUR.

Prawdziwie socjalistyczny entuzjazm pracy i wytrwałość małej stosunkowo grupy naszych tow., ofiarność mas członkowskich, pozytywny stosunek czynników rządowych, pozwoliły w krótkim czasie zwalczyć wszelkie trudności i zbudować dumę naszej Partii: jej Centralny Ośrodek Szkoleniowy.

Dziś — po półtorarocznej wytężonej pracy — S. O. S. obejmuje 3 domy mieszkalne o pojemności 400 osób, z kompletnym wyposażeniem, budynek szkolny z 4 salami wykładowymi, świetlicą i czytelnią, dom administracyjny z kuchnią, jadalnia [illegible] sala zebrań (600 osób).

W stadium budowy jest stadion sportowy z pływalnią i teatr. Zakończenie robót przewiduje się [illegible] Wybudowano mechaniczną pralnię, magazyny gospodarcze, garaże, zakład ogrodniczy.

Skanalizowano cały teren Ośrodka, przebudowano drogi, założono linię elektryczną i telefoniczną. [illegible] krótki bilans dokonanych prac [illegible] amierzeń na przyszłość.

Dotychczas przeszło przez Ośrodek 2.300 kursistów Centralnej Szkoły Partyjnej lub Szkoły KC OM TUR. W jego murach gościli również liczni wczasowicze i goście zagraniczni [illegible] p. tow. tow. Nenni, Baso, Fierlinger, Gottwald i t. d.

Okres studiów obejmuje zasadniczo 6-miesięczny cykl wykładowy. Zadaniem Szkoły jest danie słuchaczom wszechstronnego wyszkolenia [illegible] zapewnienie Partii stałego dopływu kadr odpowiedzialnych pracowników. I dlatego obok przedmiotów ściśle związanych z pracą partyjną, [illegible] szkolny zawiera szereg [illegible]w pomocniczych — ogól[illegible] n. p. filozofia, socjologia, [illegible], pedagogika, geografia, biologia i t. p. W regulaminie dzien[illegible] mamy 6 godz. wykładowych i 2 [illegible]ny zajęć kulturalno - oświatowych (świetlica - czytelnia). Środa i niedziela to zasadniczo dni wolne od zajęć szkolnych, są jednak prze[illegible] pełnione egzaminami, których na C. Sz. P. jest aż 32. Selek[illegible] słuchaczy na C. Sz. P. jest dość [illegible]a, tak że na III. kursie (najliczniejszy) mamy ich 45.

Dzwonek pauzowy przerywa rozmowę i przechodzę do palarni, ażeby nawiązać bezpośredni kontakt ze słuchaczami.

„Wolność", towarzysze! — zostaję otoczony grupą słuchaczy. Wzajemne zapoznanie się i z miejsca panuje serdeczna, socjalistyczna atmosfera. Spotykam towarzyszy ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej. Przeważają „młodzi" w wieku 20 — 30 lat. Nie brak jednak i tow. współuczestników walki z caratem i rządami sanacyj[illegible]. Niejeden przeszedł „uniwersytet socjalistyczny", t. j. carskie czy [illegible]cyjne więzienie, niejeden brał udział w bezpośredniej akcji partyzanckiej. Zjechali się tutaj, ażeby uzbrojeni w oręż teorii marksizmu mogli jeszcze lepiej służyć klasie r[illegible]botniczej, stać na straży zdobyczy ludu pracującego i w codziennej pracy i walce realizować wielką ideę: Socjalizm. Wszystkich cechuje młodzieńczy entuzjazm i niezachwiana wiara w lepszą przyszłość.

Słuchacze są na ogół zadowoleni [illegible] warunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych. Przyznają, że kierownictwo szkoły robi wszystko, ażeby zapewnić im możliwie najlepsze warunki. Tylko „sportowcy" i „kinomani" są niepocieszeni, że do Wars[illegible]wy zbyt daleko i „kieszeń" [illegible] zawsze wytrzymuje. (Należałoby od [illegible] przysłać kino objazdowe.) Pewnym niedociągnięciem jest stosunkowo mała ilość kobiet na kursie (5). Praca partyjna wśród kobiet posiada poważne znaczenie i możliwości rozwojowe i dlatego trzeba pomyśleć o uaktywnieniu naszych towarzyszek, oraz o silniejszej obsadzie następnych kursów C. Sz. P.

Przeciągły dzwonek. Znak zakończenia pauzy. Żegnamy się serdecznie i zapewniam słuchaczy, że zjawię się na uroczyste zakończenie III. kursu.

A więc do zobaczenia, drodzy towarzysze!

*

Już prawie południe. Opuszczam S. O. S. głęboko przeświadczony, że spełnia on godnie zadanie, postawio[illegible]e przez C. K. S. i całą Partię.

Jestem pewny, że absolwenci opuszczający jego gościnne mury, spełnią nadzieje, jakie w nich Partia pokłada i dzierżąc silnie w swych dłoniach nasz Sztandar Czerwony, pozostaną na zawsze wierni hasłu:

„Niepodległość i Socjalizm".

W. DOLSKI.

Praktyki wakacyjne zagranicą dla 92 studentów

WARSZAWA (SAP) — 20 studentów wyższych uczelni w Polsce zaproszonych zostało przez Światową Organizację Pomocy Studentom na tegoroczne praktyki wakacyjne. I tak uniwersytet w Kopenhadze zaprasza 50 studentów na 2 miesięczną praktykę; Związek Studentów w Holandii — 30 studentów na 2 miesięczne praktyki; Szwedzka Organizacja Studencka zaprasza dwu studentów Politechniki Warszawskiej, a Instytut Technologii w Massachusets (Ameryka) zaprasza 10 studentów techników na studia specjalizacyjne.

Koszta, związane z pobytem praktykantów w tych krajach, pokrywać będą organizacje zapraszające.

Pokaz „Ulicy Granicznej"

WARSZAWA — W piątą rocznic[illegible]ę powstania w getcie [illegible] „Film Polski" zorganizował w sali kina „Paladium" w dniu 19 bm. uroczysty pokaz nowego filmu polskiego „ULICA GRANICZNA", [illegible] brazującego wybuch powstania [illegible] getcie warszawskim i pomoc o[illegible]zaną powstańcom przez ludność [illegible]

Na pokazie byli obecni przedstawiciele rządu R.P. oraz delegacje krajowe i zagraniczne, które brały udział w obchodach związanych [illegible] uroczystym odsłonięciem pomnika bojowników żydowskich.

Film wywarł na obecnych silne i niezatarte wrażenie.

Wycieczka Polaków-robotników ze Stanów Zjednoczonych i Kanady

Dnia 1 maja przybędzie do stolicy wycieczka 100 Polaków - robotników, osiadłych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Robotnicy będą gośćmi warszawskiej rady Zw. Zawodowych.

Goście wezmą udział w pochodzie 1 majowym. 3 maja przewidziane jest spotkanie z Polakami amerykańskimi przedstawicieli stołecznego świata pracy.

Wycieczka zabawi w Polsce około dwóch tygodni i zwiedzi szereg ośrodków oraz Ziemie Odzyskane.

PRZEGLĄD PRASY

„Kubusie - rozpruwacze przeszłości kulturalnej"

„Robotnik" zamieścił artykuł pt. „Głos sprawiedliwy", w którym nawiązał do felietonu tow. Jerzego Boreiszy w świątecznym numerze „Odrodzenia".

„Felieton stojący w obronie narodowej tradycji, naszej spuścizny kulturalnej, którą ten i ów nadgorliwiec pragnąłby skreślić bez reszty, zaczynając wszystko od początku, że to niby przemiany społeczne domagają się awanturniczych, cesarskich cięć, że [illegible] przeszłości Narodu nie ma rzeczy godnych utrwalenia, itd, itd.

Znamy zresztą wszyscy te [illegible]stępy z różnych oświadczeń [illegible] mach pism, występy, pełne nieraz śmiesznej zarozumiałości i, [illegible] słusznie podkreśla, Borejsza, kompromitującego nieuctwa.

Stanowczo dobrze się stało, że sprawa została postawiona prosto, jasno i wyraźnie. Że powiedziano dosłownie, iż „między wielką przeszłością kulturalną, a naszą współczesnością nie może być rozgałek i nie będzie". Że co innego jest konieczne nieraz przewartościowanie walorów kulturalnych, a co innego ich niedocenianie, czy przekreślanie, i że bez pietyzmu dla przeszłości nie może być nawet mowy o stworzeniu nowego, wielkiego stylu, godnego dzisiejszych, przeżywanych przez Naród, dni.

Powiem otwarcie, że dla nas wszystkich, którzy radujemy się każdym ocalałym z pożogi wojennej zabytkiem kulturalnym, każdą nie strawioną przez płomienie książką, czy obrazem, każdym [illegible]brem kulturalnym, wydartym [illegible] borczych łap germańskich, którzy w miarę sił i czasu trawimy godziny na sięganiu w przeszłość Narodu, którzy usiłujemy znaleźć [illegible]ność między dawnymi a minionymi laty — artykuł tow. Borejszy stanowi zjawisko krzepiące".

Autor artykułu [illegible] stwierdza:

„Rzecz prosta, że przyjdzie czas, w którym nasi, obecni, jak ich nazywa Borejsza „Kubusie — rozpruwacze przeszłości kulturalnej" ustatkują się, zmądrzeją, zrozumieją, że trzeba się wiele rzeczy nauczyć, aby móc ferować wyroki, zwłaszcza w tak delikatnej materii. Dobrze jednak by było, aby uczynili to możliwie szybko, aby podzielili naszą troskę o zachowanie dorobku przeszłości. Bowiem troski tej naprawdę wiele obecnie w Polsce potrzeba, aby móc zachować to, co przetrwało wojnę i aby budować dzień dzisiejszy na trwałych, mocnych fundamentach".

Henryk Bałaban

DELEGAT ZARZĄDU „SPOŁEM"

Zmiany w spółdzielczości i zmiany gospodarcze

Za kilka miesięcy obywatel przechodzący ulicami Tomasza, Penna, Warszawską czy Friedleina w Krakowie, pozna po zmianie szyldów na znanych gmachach spółdzielczych, że mają tu siedzibę nowe instytucje: Delegatura Centralnego Związku Spółdzielczego, Polskie Zakłady Zbożowe, Oddział Centrali Rolniczej, Spożywczej, Mleczarsko-Jajczarskiej i innych — zamiast dotychczasowych oddziałów branżowych i delegatury „Społem", zamiast Związku Rewizyjnego itd. Jeśli czytał choć jeden z licznych artykułów, jakie na ten temat zamieszczała prasa, przypomni sobie, że nastąpiła reorganizacja ruchu spółdzielczego, która znajduje swój wyraz także w nowej konstrukcji i ustawieniu central spółdzielczych.

Mniej dotychczas mówiliśmy o gospodarczym uzasadnieniu i gospodarczych skutkach dokonującej się przebudowy. Warto chociaż kilka słów na ten temat napisać. Kiedy „Społem" rozpoczynało działalność po wyzwoleniu w 1945 r., na wszystkich odcinkach życia gospodarczego pracowaliśmy pod znakiem dystrybucji artykułów reglamentowanych i zbiórki świadczeń rzeczowych. I właściwie wtedy cała spółdzielczość miała jednakie zadania i jednaki rytm pracy. Nie było do pomyślenia wówczas, by te tak ważne dla państwa zadania mogły być realizowane bez jednolitego ośrodka dyspozycji.

Stopniowe poszczególne wydziały branżowe w łonie Związku „Społem" ulegały usamodzielnieniu, ale pamiętajmy, że równocześnie z odbudową produkcji i wzrostem masy towarowej, z rozwojem obrotów wolnorynkowych — zmieniały się zadania spółdzielczości, praca musiała być coraz bardziej elastyczna a zarazem wyspecjalizowana. Dokonana więc obecnie decentralizacja jest wynikiem niemal automatycznym zmian zachodzących w naszym życiu gospodarczym w miarę postępującej odbudowy.

I tak z chwilą zniesienia świadczeń rzeczowych i utworzenie Funduszu Aprowizacyjnego, podejmowane przez nas wysiłki w kierunku zorganizowania aprowizacji zbożowej wykazały, iż spółdzielczość i spółdzielcze młynarstwo mogą osiągać na tym polu pełny rezultat tylko w ścisłej współpracy z państwem, jako czynnikiem dyspozycyjnym polityki zbożowej. Wpływa na to nowa struktura agrarna Polski w obecnych jej granicach, gdzie w początkowym okresie potrzebujemy wydatnego uzupełnienia naszych zasobów przez akcje importowe, a i w przyszłości operować będziemy przerzutami z terenów nadwyżkowych na deficytowe. Z tego względu utworzenie przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielczego w postaci Polskich Zakładów Zbożowych wynika z trzeźwej oceny potrzeb naszego życia gospodarczego i daje spółdzielniom prowadzącym skup zboża centralę o pełnych kompetencjach co pozwoli im na rozwinięcie obrotów zbożem w interesie rolnictwa naszego, które od dawna cierpiało z winy niedomagań handlu spółdzielczego w tej właśnie dziedzinie.

Podobne zmiany zaszły w zakresie handlu artykułami przemysłowymi dla wsi, stanowiącymi surowce i narzędzia pracy produkcji rolnej jak nawozy, żelazo, maszyny, artykuły budowlane. Nastąpił dalej znaczny wzrost obrotów w dziedzinie artykułów wewnętrznego rynku rolniczego to jest nasion i pasz. Rozwinęliśmy również obroty zwierzętami gospodarskimi. Zorganizowaliśmy skup ziemniaków w ramach pełnego zapotrzebowania świata pracy. Wszystko to stało się w oparciu o coraz żywiej rozwijającą się spółdzielczość chłopską. Gdy ta ostatnia uległa celowej reorganizacji nie sposób było nie dać jej własnej niezależnej centrali. Taką jest geneza Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska", a wynikiem gospodarczym tej reorganizacji będzie dalszy postęp na polu zorganizowania wymiany między wsią i miastem oraz skonsolidowania wysiłków nad podniesieniem produkcji rolniczej przez właściwe uregulowanie obrotu, co zapewnia rolnikowi stałość warunków produkcji i umożliwia planowanie.

Podobne uzasadnienie moglibyśmy podać dla utworzenia oddzielnych central jak Artykułów Spożywczych, jak Spółdzielni ogrodniczo-warzywniczych czy innych, operując czysto gospodarczymi aspektami. W tych krótkich wywodach chcieliśmy dać wyraz przekonaniu, że przebudowa struktury spółdzielczości nie jest tylko wyrazem realizacji pewnych koncepcji społeczno-politycznych czy też ewolucją ideologii spółdzielczej. Wynika ona przede wszystkim z realnych potrzeb życia gospodarczego, którego bieg i rozwój w naszym ustroju państwa ludowego coraz lepiej poznajemy i coraz trafniej umiemy regulować.

Z Rzeszowa

Wyniki akcji zmiany struktury spółdzielczości

RZESZÓW (j. k.) — Spółdzielczość zajęta jest obecnie ważną akcją porządkowania struktury spółdzielni wiejskich, w wyniku której na terenie gromady podstawową komórką organizacyjną spółdzielczości na wsi będzie Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"

W związku z tym działające na terenie gromad spółdzielnie spożywców zostały połączone z Gminnymi Spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej. W wyniku zakończonej ostatnio akcji, którą w województwie rzeszowskim objętych zostało 620 spółdzielni spożywców — powstało obecnie 180 Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

W lutym br. podjęta została akcja ujednolicenia struktury spółdzielczości na stopniu powiatowym, polegająca na tym, że w każdym powiecie będzie czynna tylko jedna spółdzielnia. tj. Powiatowy Związek Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" która będzie nadbudową gospodarczą dla Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" koordynującą ich działalność. Spółdzielni takich powstanie w woj. rzeszowskim 17. Dotychczasowe Powiatowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe łączą się z Powiatowymi Związkami Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Do końca marca zostały już zorganizowane Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Przemyślu, Dębicy, Jarosławiu, Krośnie, Brzozowie i Gorlicach, a pozostałych 11 zostanie zorganizowanych w ciągu bieżącego miesiąca.

Przegląd pracy Związku b. Więźniów w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ (je) — W N. Sączu odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie członków Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, na które przybyli: prezes Zarządu Okręgu woj. krakowskieg dr Witold Siennicki, Insp. Rady Opieki Społecznej — M. Wojciechowski, delegat PK PPS tow. Pająk i przedstawiciel ZUWZ tow. Berger

Obszerne sprawozdania ustępującego Zarządu wykazały dużą aktywność Koła, szczególnie w kierunku szeroko podjętej akcji samopomocowej, oraz opieki nad podopiecznymi wdowami i sierotami po b. więźniach.

W r. 1947 i I kwartale 1948 udzielono 353 zapomóg na kwotę 370.000 zł z przeznaczeniem na leczenie, dożywianie oraz w formie pomocy doraźnej Umieszczono w sanatoriach 4 osoby. Zarząd otaczał opieką swoją Sekcję Młodzieżową i wypłacił w formie stypendiów 262.500 zł uczącej się młodzieży

W lecie 1947 r. kosztem 285 000 zł wysłano 57 dzieci na kolonie do Żegiestowa W istniejącej przy Kole świetlicy dla młodzieży — czynnej codziennie — prowadzi się od listopada 47 r. dożywianie przy pomocy dotacji z Inspektoratu Szkolnego. W Starym Sączu czynną jest Delegatura Koła, która rozwija ożywioną działalność świetlicową i opieki nad młodzieżą.

W skład nowego Zarządu weszli: przew. tow. Kier Marian, wiceprezes ob. Klimczak Jan i Kmiecik Tomasz, sekretarz tow. Świderska-Świeratowa, zastępca ob. Głowacki Ryszard, skarbnik ob. Świerat Roman, zastępcy ob. Podlewski Tadeusz, ob. Bielecka Maria oraz Łyjak Czesław.

Zarząd postanowił odremontować i uruchomić willę „Zorlin" w Żegiestowie, ofiarowaną Związkowi przez ob. Bielecką na Dom Dziecka. Wyrażono podziękowanie małżonkom Bieleckim za ten dar, lekarzom ob. ob. Kozaczce, Mroczce i Kowalikowej za udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej, oraz aptekom ob. ob. Jarosa i Kordzika za udzielanie zniżek na lekach.

Zebrani uchwalili opodatkować się jednorazowo na odbudowę Stolicy

CAŁA MŁODZIEŻ UCZCI „ŚWIĘTO PRACY" PRZEZ MASOWY UDZIAŁ W NARODOWYM BIEGU NA PRZEŁAJ.

Z Dębicy

Dębica obchodziła ostatnio połączoną uroczystość rocznicy śmierci generała Świerczewskiego, Tygodnia Ziem Odzyskanych oraz dnia byłych Więźniów Politycznych. Przedstawiciele władz, partii politycznych i organizacji społecznych złożyli wieńce na grobach żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, po czym ludność miasta wzięła [illegible] w akademii, poświęconej [illegible]

Sport w Olkuszu

OLKUSZ (JK) — Na boisku olkuskim rozegrały mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. C drużyny: fabr. papieru „Klucze" i OM TUR-u z Zagórza z wynikiem: 1:5 (0:1). Spotkanie to odbyło się na boisku neutralnym.

Olkuski OM TUR rozgrywką o mistrzostwo w kl. B umocnił swoją pozycję przez nowe zwycięstwo z KS „Dąbrowa" w Dąbrowie Górniczej w stosunku 4:0 (1:0). Taki sam wynik uzyskały drużyny juniorów

Akcja siewna da dobre wyniki

KRAKÓW (f) — W Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim — Dziale Rolnictwa i Reform Rolnych pod przewodnictwem tow. wicewojewody Stanisława Przybysza, odbyło się posiedzenie Komisji wiosennej akcji siewnej przy współudziale wszystkich zaintresowanych czynników oraz partii politycznych.

Otwierając zebranie tow. wicewojewoda w obszernym przemówieniu nakreślił rolę obecnej akcji siewnej w związku z podniesieniem stanu rolnictwa na terenie Polski oraz zwrócił uwagę na harmonijną współpracę czynnika społecznego jaka zaistniała na naszym terenie przy wykonaniu tak ważnych zagadnień.

Po scharakteryzowaniu nasilenia prac w akcji siewnej zebrani stwierdzili, że dzięki poparciu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w formie pomocy siewnej i kredytowej, prace te przebiegają pomyślnie i jest nadzieja, że wiosenna akcja siewna zostanie wykonana w 100 proc., w związku z czym należy się liczyć — ze znacznym podniesieniem ogólnego stanu produkcji rolnej w województwie krakowskim Szczególną rolę powinno tutaj odegrać współzawodnictwo pracy, organizowane obecnie na terenie województwa krakowskiego, oraz akcja pomocy sąsiedzkiej.

Na zakończenie tow. wicewojewoda zwrócił się z apelem do zebranych, a szczególnie do Związku Samopomocy Chłopskiej i „Społem" jako instytucji posiadających aparat terenowy, od sprawności którego zależeć będzie w dużej mierze powodzenie akcji siewnej — o dalszą wzmożoną aktywność w pracy.

Z walnego zebrania delegatów PTT

KRAKÓW (LAK) — Ostatni [illegible] delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego dokonał wyboru nowego zarządu, tej zasłużonej organizacji turystycznej. Po zagajeniu przez prezesa tow. wiceministra Wolskiego dokonano wyboru prezydium nowego zarządu. Prezesem został dalej tow. wiceminister Wolski. Wiceprezesi: prof. dr. Goetel, tow. poseł Reczek, tow. red. A. Szczepański i mgr Wróbel. Sekretarz — Piotr Dorawski, skarbnik S. Kowenicki. W sprawozdaniu za ubiegły rok działalności podkreślono, że minione lata 1946 — 47 były okresem przygotowawczym do wielkiej akcji upowszechnienia turystyki.

W ostatnim roku sprawozdawczym PTT zorganizowało w Zakopanem dużą bazę turystyczną, obejmując na ten cel trzy obiekty i urządzając stację informacyjną dla turystów. Dokonano również szeregu prac w zakresie ustalenia imiennictwa na terenach Sudetów, oraz przejęto formalnie około 50 schronisk. Na dobro PTT trzeba również zapisać treningową wyprawę alpejską oraz szereg ciekawych wydawnictw.

Podczas kiedy rok 1947 wyraził się sumą wydatków w wysokości 11.700 tysięcy, na rok obecny preliminuje się sumę 110.600 tysięcy. Ta olbrzymia suma, którą PTT postanowiło rozpracować zawiera w sobie przede wszystkim odbudowę kompletną czterech schronisk oraz budowę jednego nowego i poważne remonty 30 obiektów na terenie Ziem Odzyskanych. W zakresie ratownictwa postanowiono wyposażyć Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w całkowicie nowy sprzęt. Część tej wielkiej sumy przeznaczona jest również na przebudowę dworca tatrzańskiego w Zakopanem oraz na badania naukowe. Komisja wydawnicza planuje wydanie szeregu przewodników: Po Ziemi Krakowskiej, „Beskidy" i „Tatry" oraz wydanie książki o wyprawie himalajskiej.

Przed PTT stoją wielkie zadania. Hasło upowszechnienia turystyki tak ważne dzisiaj w walce o zdrowie naszego społeczeństwa, obciąża PTT dużą odpowiedzialnością, jako głównego wykonawcę. PTT ma nie łatwe zadanie, ale wierzymy, że przy starej tradycji organizacyjnej wywiąże się [illegible] z niego.

Z Jasielskiego

Coraz więcej domów gromadzkich

JASŁO. — W Łaskach, pow. Jasło otwarty został ostatnio nowowybudowany Dom Gromadzki, jako jeszcze jedna z licznie powstających tego rodzaju placówek kulturalnych na terenie całego kraju.

Otwarcia dokonał sołtys Gromady tow. Józef Nowosielski, który w swym przemówieniu podkreślił ogromny wkład w budowę Domu wniesiony przez tamtejsze Koło OM TUR, z przewodniczącym tow. Ludwikiem Ochwałem na czele. Po części oficjalnej OM TUR-owcy zaprodukowali przygotowane przez siebie występy artystyczne, przyjęte przez zebranych gorącymi oklaskami. (or)

Jubileusz 43-lecia pracy tow. Kopcia

Na Targowicy Miejskiej, w bójni, od 43 lat przy jednym warsztacie pracy pracuje tow. Kopeć Stanisław, towarzysz z bratniej partii, robotnik krakowski.

Tow. Kopeć liczy obecnie 60 lat. Jest ojcem 7 dzieci. Na przestrzeni tak wielu lat pracy przy jednym i tym samym warsztacie tow. Kopeć wychował kilka pokoleń robotniczych, będąc wzorem pracowitości, uczciwości i koleżeństwa.

Warto zaznaczyć trzeba, że tow. Kopeć do 1939 roku pracował bez urlopu mimo ciężkiej pracy. Dopiero w Polsce Ludowej otrzymał swój pierwszy w życiu urlop wypoczynkowy.

Związek Zawodowy Spożywców w Krakowie postanowił uczcić to 43 lecie pracy Tow. Kopcia jubileuszową uroczystością. Protektorat nad jubileuszem objęli wojewoda tow. dr. Pasenkiewicz gen. Wieckowski, prezydent miasta tow. Dobrowolski i przewodniczący OKZZ tow. poseł Kowalczyk

Uroczystość jubileuszowa odbędzie się dnia 2 V. br. w sali Teatru Powszechnego TUR. W części artystycznej przewidziane są występy zespołu świetlicowego „Suchard" i przedstawienie B. Shawa „Uczeń Diabła".

Nie wątpimy, że wszystkie organizacje robotnicze a w szczególności członkowie Zw. Zaw. Spożywców,



rzeźnicy i masarze wezmą w tej uroczystości poświęconej tyloletniej, szarej i żmudnej pracy robotnika Targowicy Miejskiej tłumny udział

Odsłonięcie sztandarów PPS i PPR przy MKE
w Krakowie

KRAKÓW. — **Komitety Zakładowe PPS i PPR przy Miejskiej Kolei Elektrycznej w Krakowie, w niedzielę, dnia 25 kwietnia odsłaniają uroczyście swoje sztandary.**

Uroczystość odbędzie się o godzinie 10 w sali kinoteatru Świt — pod protektoratem sekretarza generalnego CKW PPS, tow. Józefa Cyrankiewicza i sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego.

Odsłonięcie sztandaru KW PPR
w Krakowie

W sobotę, dnia 24 kwietnia br. o godzinie 16 po południu, odbędzie się w hali fabryki Zieleniewskiego uroczyste odsłonięcie sztandaru Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej w Krakowie.

Przemawiać będzie sekretarz KC PPR wicemarszałek Sejmu tow. Roman Zambrowski. Udział w uroczystości wezmą organizacje partyjne miasta Krakowa, oraz delegaci organizacji terenowych wraz z pocztami sztandarowymi.

Komitet Wojewódzki PPR zaprasza na uroczystość towarzyszy z Polskiej Partii Socjalistycznej przedstawicieli pozostałych Stronnictw Demokratycznych, Związków Zawodowych oraz robotników fabryk krakowskich.

Po części oficjalnej odbędzie się wielki koncert, transmitowany przez Polskie Radio.

Komitet Wojewódzki PPR w Krakowie.

Eliminacje zespołów świetlicowych

KRAKÓW (IM) — W dniu 19 bm. rozpoczęły się w Krakowie w sali Międzyzwiązkowego Teatru przy ul. Skarbowej 6 dniowe eliminacje świetlicowych zespołów teatralnych. [illegible]

W pierwszym dniu wystąpiły 3 zespoły: fabryki Solvay z widowiskiem słowno-muzycznym Jerzego Ronarda - Bujańskiego pt. „Rok 1846 w Krakowie", fabryki Suchard z 1 aktówką J. K. Gregolewicza pt. „Werbel domowy" i zespół krakowskiego Hufca Morskiego z inscenizacją wiersza M. Zgórzewskiego „Nad brzegiem Bałtyku".

W skład jury weszli przedstawiciele świata artystycznego i literackiego oraz członkowie Związków Zawodowych.

Eliminacje te są pierwszym krokiem do eliminacji wojewódzkich, a następnie ogólnopolskich.

150 lat sztuki jugosłowiańskiej

KRAKÓW (IM) — [illegible] 25 bm. otwarta zostanie w krakowskim Pałacu Sztuki wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki jugosłowiańskiej, obejmująca XIX i XX wiek.

W związku z tym do Krakowa przybyła attache kulturalny ambasady jugosłowiańskiej w Polsce, pani Ciplic.

Wojewódzki aktyw spółdzielczości PPS i PPR
o jedności organicznej

KRAKÓW (k) — W budynku Polskiej Partii Robotniczej w Krakowie odbyło się zebranie wojew. aktywu spółdzielczego PPS i PPR, które jak zaznaczył w zagajeniu kier. wydz. ekonomicznego KWPPR tow Wanółka, miało na celu ustalenie też i wytycznych działalności na odcinku spółdzielczym wojew. krakowskiego.

Pierwszy wygłosił referat tow. dyr. Radkowski, Omawiając etap przygotowywania jedności organicznej PPS i PPR zaznaczył, że zapoczątkowanie tego etapu znalazło wyraz w przygotowaniach obchodu 1 Maja jako manifestacji jedności klasy robotniczej, w dążeniu do pogłębienia jedności ideologicznej oraz w budowie wspólnego domu partyjnego.

W dalszej części przemówienia tow Radkowski omówił znaczenie jedności organicznej obu partii, podkreślając, że jedność organiczna osiągnięta przez pogłębienie porozumienia ideologicznego będzie miała ogromne znaczenie dla prac na każdym odcinku a zwłaszcza na odcinku spółdzielczości.

Spółdzielczość przechodziła przez różne etapy i postacie zmieniające się w czasie przejmowania władzy [illegible] masy ludowe. Zacieśniona przed wojną w granicach haseł nie uwzględniających walki klasowej, [illegible] okresie powojennym spółdzielczość ze „Społem" na czele wypełniała zadania nałożone przez [illegible] i może się pochlubić znacz[illegible] dorobkiem przy równoczesnej ocenie błędów i niedociągnięć.

W ramach obecnej struktury spółdzielczej funkcje spółdzielczości stają się szersze i dyspozycyjność jej w stosunku do państwa daleko większa. Program zakreślony przez ogólny Zjazd Spółdzielczy w listopadzie ub. roku, jest programem realnym, który pozwoli spółdzielczości skutecznie pełnić dalszą służbę dla państwa i [illegible].

Z kolei tow. dyr. Wójcicki omówił w referacie gospodarczym zagadnienia wynikające z nowej struktury spółdzielczości. Mówca na wstępie przypomniał, że apartyjność i apolityczność ruchu spółdzielczego przed wojną szczególnie ujemnie odbija się na spółdzielczości rolniczej, bo w miastach robotnicy organizowali spółdzielnie, reprezentujące walkę klasy robotniczej z elementami kapitalistycz[illegible].

W ustroju obecnym demokracji ludowej, którego istotą jest przejęcie władzy przez chłopa i robotnika nastąpiła przebudowa życia społecznego i gospodarczego. Ogromny nacisk został położony na spółdzielczość wiejską, której podstawowym czynnikiem stała się Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" z nadbudową w postaci Powiatowego Związku Spółdz. Gm., jako placówka koordynująca handel spożywczy i rolniczy.

W wyniku akcji unifikacyjnej w woj. krakowskim w ciągu 4 miesięcy kosztem znacznego wysiłku i przy przezwyciężeniu wielu trudności zostało połączonych całkowicie 309 spółdzielni (na przewidzianych 378) a w dn. 17 marca wszystkie Związki Powiatowe rozpoczęły działalność.

Głównym postulatem programu nowej struktury, w ramach której powstają centrale branżowe spółdzielcze i państwowo - spółdzielcze — jest zagadnienie planowania i sprawozdawczości, które obowiązuje najniższą komórkę spółdzielczą. Jedność organiczna posiada ogromnie ważne znaczenie dla aktywu spółdzielczego, bowiem brak porozumienia utrudniał pracę działaczom na odcinku gospodarczym i powodował dwutorowość działania.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po wygłoszeniu referatów podkreślono (tow Ziffer), że apartyjność i apolityczność w ruchu spółdzielczym przed wojną była wytworem czynników mieszczańskich, natomiast lewicowi działacze ruchu przez cały okres jego budowy dążyli do jedności organicznej. Praca w terenie (tow. Antoniszczak) [illegible] być prowadzona pod hasłem, [illegible] nie dzieli towarzyszy obu partii a wszystko łączy.

Spółdzielczość musi zająć w stosunku do jedności organicznej (tow Balaban) zdecydowane stanowisko. Akcja w terenie o pogłębienie jedności organicznej przez zbliżenie ideologiczne i uświadomienie [illegible] terenie spoczywa na barkach aktywu spółdzielczego. Wyeliminowa[illegible] czynników mącicielskich, przygotowanie święta 1 Maja w myśl haseł jedności partyjnej, zadeklarowanie funduszów na budowę wspólnego domu, jako symbolu jedności partyjnej, realizacja nowej struktury spółdzielczej, która odpowiada rzeczywistości — powinny być głównymi wytycznymi pracy terenowej.

W wyniku dyskusji, która wykazała głębokie zainteresowanie [illegible] poruszanych problemów [illegible] obecnych towarzyszy, uchwalono następującą rezolucję:

„Wojewódzki Aktyw Spółdzielczy PPR. i PPS. zebrany na konferencji w dniu 15. IV. 48 stwierdza jednomyślnie.

Program pracy odnośnie jedności organicznej obu bratnich partii, zgodnie z wypowiedzią sekretarza generalnego CKW PPS tow. Cyrankiewicza [illegible] Wiesława sekretarza generalnego KC PPR — będzie w pełni realizowany na odcinku spółdziel[illegible].

Prace te będziemy realizować przez ideologiczne zbliżenie się członków obu partii, aż do całkowitego zjednoczenia się partii robotniczych.

Płaszczyzną zjednoczenia będzie ideologia marksistowska, która pozwoli oczyścić spółdzielczość od wszelkich frakcji oportunistycznych i dewersyjnych.

Deklarujemy aktywny udział ruchu spółdzielczego na wszystkich szczeblach w budowie wspólnego domu Zjednoczonej Partii, a dzień 1 maja będziemy manifestować pod hasłem jedności organicznej partii robotni[illegible]".

Śląsk - Praga 2:1 (2:1)

KATOWICE. We wtorek rozegrany został na stadionie chorzowskiego AKS-u międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacjami Pragi i Śląska. Drugi występ piłkarzy czeskich w Polsce nie przyniósł im rewanżu za porażkę warszawską gdyż spotkanie, po bardzo żywej i emocjonującej grze, zakończyło się zwycięstwem Śląska w stosunku 2:1 (2:1).

Mecz miał podobny przebieg, jak spotkanie Polska — Czechosłowacja Polacy zagrali nadzwyczaj ambitnie [illegible] ofiarnie, przewyższając przeciwników kondycją i szybkością, ustępowali im jednak pod względem techniki. Do przerwy gra była wyrównana [illegible] okresową przewagą Śląska. Po zmianie pól więcej z gry zdecydowanie mieli Czesi.

Bramki padły w następującej kolejności: w 21 minucie Blcan wystawił Cejpa, który z odległości 5 m strzelił w lewy róg obok bezradnego Janika, zdobywając prowadzenie dla Pragi. W 30 minucie pada wyrównanie. Barański strzela ostro na bramkę, bramkarz odbija piłkę pod nogi nadbiegającego Alszera, który z dwóch metrów lokuje piłkę w siatce. W 37 minucie Alszer został w dogodnej sytuacji zatrzymany ręką na przez obrońcę czeskiego. Rzut wolny z odległości 20 metrów. Pytel zamienił silnym plasowanym strzałem w drugą bramkę dla Śląska. Po zmianie pól Czesi przejmują inicjatywę i dążą do wyrównania, jednak doskonała gra linii obronnych Śląska nie pozwala im na poprawienie wyniku, który zostaje niezmieniony do końca meczu.

Zawody prowadził dobrze sędzia Szajder wobec ponad 30 tysięcy [illegible]

Krakowska klasa A

PROKOCIM — TARNOVIA I B 4:1 (1:0)

KRAKÓW (CJ) — Outsider w tabeli Prokocim pokonał rezerwy Tarnovii 4:1. Prokocim miał zdecydowaną przewagę zwłaszcza w drugiej połowie. W Tarnovii zawiodła linia [illegible]

WISŁA I B — GARBARNIA I B 3:3 (2:1)

KRAKÓW (CJ) — Rezerwy Cracovii zasilone ligowcami pokonały zdecydowanie Dąbskiego. Cracovia [illegible] cały czas spotkania miała zdecydowaną przewagę a bramki dla niej zdobyli: Sala 2, Poświat i Wiśniewski po 1, zaś dla Dąbskiego wszystkie bramki zdobył Kofin.

ZWIERZYNIECKI — KORONA 1:0 (0:0)

KRAKÓW (P) — Mimo przygniatającej przewagi przez cały czas spotkania, Zwierzyniecki nie mógł uwidocznić tego cyfrowo, a atak jego strzelił jedyną bramkę której autorem był Konopek.

SZCZAKOWIANKA - PODGÓRZE [illegible] 1 (2:1)

SZCZAKOWA (CJ) — Szczakowianka na własnym boisku dała do wód że jest bardzo groźnym przeciwnikiem i pokonała zdecydowanie i cyfrowo RKS Podgórze 4:1. Szczakowianka przez cały czas miała przygniatającą przewagę a Podgórze bramkę uzyskało ze strzału Ferele z jednego z swoich wypadów.

Wiosenny bieg na przełaj
w Krzeszowicach

KRZESZOWICE (P) — Staraniem Harcerskiego Klubu Sportowego w Krzeszowicach zorganizowany został wiosenny bieg na przełaj. Uczestnikami biegu byli harcerze niestowarzyszeni, pochodzący nieraz z miejscowości odległej o kilkanaście kilometrów.

Uczestnicy biegu zostali podzieleni na następujące kategorie: druhowie do 16 lat, druhowie od 16—18 lat, druhowie powyżej 18 lat. Po raz pierwszy udział w zawodach wzięły druhny.

Ilość zgłoszonych zawodników była imponująca, przekraczając ilość zawodników startujących w po[illegible]nych biegach urządzanych w miastach wojewódzkich.

Wyniki techniczne (podajemy tylko nazwiska zwycięzcy w danej konkurencji):

Dystans 700 [illegible] (kobiety) — Żak (HKS Krzeszowice) 2,52 min.

dystans 1.800 m (mężczyźni) — Baster (NDH Nielepice) 6,10,6 min

dystans 1.800 m (mężczyźni od 16 — 18 lat) — Skiedzień *(niestowarzyszony)* — 5.54,7 min.

dystans 3.700 m (mężczyźni powyżej 18 lat) — Petel (HKS Krzeszowice) [illegible]

[illegible]

XVI. runda turnieju szachowego

KRAKÓW (LAK) — XVI runda turnieju szachowego przyniosła porażkę Makarczykowi, który w rozgrywce z Szapielem przegrał dzięki spokojnej i opanowanej grze drugiego. Plater również nie miał szczęścia z Dreszerem, Borowski pokonał Sojkę.

Grynfeld w pięknym ataku wygrał z Tarnowskim Partia Gadalińskiego z Gawlikowski zakończyła się [illegible] muszonym przez Gadalińskiego [illegible] cznym szachem. Miller zremisował z Plechotą, Widermański pokonał Czerniakowa. Śliwa z Bocheńskim przerwali partię.

Kwapisz odłożył swą partię z Blaszczakiem przy swojej przewadze. Partia Artemowski Litmanowicz została przerwana.

Po XVI rundzie prowadzi Makarczyk 11,5 punktu, Borowski 11, Gadaliński 10,5, Śliwa 10. Gawlikowski Plater i Szapiel po 9,5, Łuczynowicz i Sojka po 9

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19: „Owcze źródło" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz 19: „Dom pod Oświęcimiem" Holuja. — Mała sala — godz. 19.15: „Dobra wróżba" Otwinowskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19: „Uczeń diabła" Shaw'a.

TEATR „OPERETKA" — godz. [illegible].15: „Najpiękniejsza z kobiet".

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" — godz. 17: „Kopciuszek".

W związku z 78 rocznicą urodzin Włodzimierza, Iljicza Lenina Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie wspólnie z przedsb. państw. Film Polski wyświetla we czwartek, dn. 22 kwietnia [illegible]948 r. w kinie „Wanda" film [illegible] „Człowiek z karabinem" — po cenach popularnych 35 i 25 zł. dla wszystkich. Początek o godz. 14.

KINA.

Gdańsk: **„As wywiadu"**; Świt i Uciecha: **„Ostatni etap"**; Wanda: **„Nauczycielka"**; Apollo i Sztuka: **„Guwernantka"**; Warszawa. **„Niebo czy piekło"**; Wolność: **„Noc grudniowa"**. — Początek seansów w kinach: **Świt**, Uciecha i Sztuka o godz. 15 17.30 i 20; w Apollo godz. 15.30. 18 i 20.30; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali kina Apollo: godz 12, 13 i 14: 1) Najnowsza polska kronika filmowa. 2) Na Ziemi Mazurskiej — reportaż, 3) Lokomotywa — praca robotnika polskiego przy odbudowie kolejnictwa, 4) Syreny wodne — kolorowy film rysunkowy prod. ameryk. — Wszystkie [illegible] po 35 zł

[illegible]KOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1) Jeziora Mazurskie, 2) Ptasia wyspa, 3) Szczupaki, 4) Komedyjka. Początek seansów o godz. 16, 17.30 i 19, w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

DZISIEJSZE ODCZYTY.

Dr Władysław J. Dobrowolski: „Aspekty malarstwa angielskiego" — godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12 Wstęp wolny dla wszystkich.

BEZPŁATNA PORADNIA KOSMETYCZNA

przy Sekcji Kosmetyczek i Masażystów Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — udziela porad i poleca fachowe siły do wykonywania masażu leczniczego — ul. Krupnicza 11a, II p. w godz. 10—13.

DYŻURY APTEK:

Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Starowiślna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5. Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej, dnia 22 kwietnia — dr Szelc Stanisław, Kopernika 28, tel. 548-30.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego Ubezpieczalni Nr, tel. 570-70.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO SPÓŁDZIELNI PRACY „DENTYSTYKA"

(Krupnicza 11a, II p.) od godz. 8—13. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

[illegible]

na dzień 22 kwietnia 1948 (czwartek)

6.20 „Zegarynka muzyczna"; 7.20 Lekcja języka rosyjskiego; 7.35 „Zegarynka muzyczna"; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK.; 8.35 Muzyka popularna; 8.50 Poradnik gospodarczy; 12.25 Koncert popularny, 12.50 „Wieś słucha"; 14.00 Koncert solistów; 14.30 „Śpiewamy piosenki"; 14.50 „Gra Fritz Kreisler"; 15.30 „Wieś słucha"; 16.12 „W przededniu otwarcia międzynarodowych Targów Poznańskich", 16.25 „Przedwiośnie w uzdrowiskach polskich"; 16.30 „Uniwersytet Mikołaja Kopernika w III roku istnienia"; 16.35 Poradnik językowy; 16.50 Audycja TUR-u „Ruch robotniczy w Stanach Zjednoczonych"; 17.00 Muzyka popularna; 17.45 R. U. L. „Karol Szymanowski i jego rola w muzyce polskiej XX wieku"; 18.00 „Dla każdego coś miłego"; 20.30 „W rocznicę śmierci Lenina", montaż literacki, 21.00 Muzyka kameralna; 21.30 „Romans z Ojczyzną" słuchowisko; 22.10 „Dawna Muzyka"; 22.50 „Kołysanki"; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Hymn i koniec audycyj.

[illegible]

„Ziemie Zachodnie na zawsze połączone z Macierzą"

Wielki 3-etapowy wyścig kolarski „Expressu Poznańskiego"

POZNAŃ — Projekt wielkiego wyścigu kolarskiego pod hasłem „Ziemie Zachodnie połączone z Macierzą" powstał już w roku ubiegłym. Prace organizacyjne nad jego zrealizowaniem zostały daleko posunięte, lecz niestety stale piętrzące się trudności zmusiły organizatorów do odstąpienia od planu, lecz myśli urządzenia biegu nie zarzucono. Zrezygnowano tylko z biegu wieloetapowego na korzyść wyścigu ciągłego szlakiem Bolesława Chrobrego, który [illegible] się na trasie Poznań — Sw[illegible]dź — Kostrzyn — Nakło — Wrz[illegible]a — Kosowo — Gniezno — F[illegible]ków — Kostrzyn — Poznań przy udziale najlepszych kolarzy polskich z Napierałą, Pietraszewskim, Klujem Wiśniewskim i innymi na czele i zakończył się zwycięstwem warszawianina Wiśniewskiego z RKS Sarmata.

Pierwszy ten wyścig, mimo wielu trudności, udał się doskonale, co upoważnia nas do optymistycznego zapatrywania się i na tegoroczną imprezę, która odbędzie się w dniach 23 — 25 kwietnia br. już jako wyścig 3-etapowy na trasie około 450 km.

Trasa ta, biegnąca wspaniałymi autostradami przez malowniczo położone wioski i miasta Ziem Odzyskanych, da współuczestniczącym kolarzom nie tylko możność wypróbowania swych sił przed zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi, ale i zapozna ich z pięknem i bogactwem prastarych ziem słowiańskich, będąc równocześnie niezwykłą atrakcją dla mieszkańców Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, którzy po raz pierwszy będą mieli możność oglądania w walce naszych asów kolarskich.

Organizatorzy przygotowali dla współzawodniczących kolarzy cały szereg cennych nagród i mają zapewnienie ze strony Polskiego Zw. Kolarskiego, że w wyścigu uczestniczyć będzie olimpijska grupa treningowa, przebywająca obecnie na obozie w Wieńcu Zdroju.

Zgłoszenia do biegu należy nadsyłać pod adresem:

Redakcja „Expressu Poznańskiego" Dział Sportowy Poznań I, ul. św. Marcina Nr 21 skrytka poczto-[illegible]

*

POZNAŃ — Do trzyetapowego biegu kolarskiego pod hasłem „Ziemie Zachodnie na zawsze połączone z Macierzą" o nagrodę przechodnią redakcji „Ekspressu Poznańskiego" zgłosiło się dotychczas 36 zawodników.

Z obozu przedolimpijskiego z Wieńca Zdroju zgłosili się na bieg **Rzeźnicki** (ZZK Warszawa), **Wyględa i Paprocki** (Ruch — Chorzów), **Łobodziński i Szymborski** (KS „Broń" — Radom), **Broszczak** (ZZK „Pionier" — Szczecin), **Wydarkiewicz i Rozumek** (Stomil — Poznań).

Wyścig rozpocznie się 23 bm.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

KS OM TUR Wolania – TS Dalin 5:2 (2:0)

KRAKÓW (D) — Po zremisowaniu z Dębnickim KS 1:1 i po wygranej z KS Pocztowym 4:3 odniósł KS OM TUR Wolania zasłużone zwycięstwo nad Dalinem na własnym stadionie 5:2. Wolania zagrała dobrze i nie wykazała żodnych slabych punktów. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kużma Ryszard 1, Opryszko 1 i Liszka 3. Dla pokonanych: Kudas i Święch 5 z karnego.

Sędzia ob. Szubert b. dobry. Zainteresowanie zawodami duże.

Przesunięcie terminu biegu na przełaj o mistrzostwo Polski

WARSZAWA (SAP). Bieg o mistrzostwo Polski na przełaj w konkurencji męskiej, który miał się odbyć w dniu 25 bm. w Lublinie, został przełożony z uwagi na bliski termin biegu narodowego na dzień 9 maja. Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski w konkurencji kobiecej odbędzie się, jak uprzednio podawano, w dniu 25 bm. w Olsztynie.

Piękny sukces bokserów opolskich

Reprezentacja Śląska Opolskiego – reprezentacja Śląska Górnego 9:7

OPOLE (L) W Opolu odbyło się spotkanie bokserskie reprezentacji Śląska Opolskiego z reprezentacją Śląska Górnego. Zwyciężyli Opolanie w stosunku 9 7 Znamiennym jest zwycięstwo w barwach reprezentacji Opolszczyzny B-klasowych bokserów Opolskiej „Odry".

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu bokserzy Górnego Śląska).

Szweda (Huta Pokój) uległ na pkt. Jackiewiczowi („Odra").

Ploch (Zryw, Świętochłowice) uległ na pkt. Greniowi („Odra").

Kotlarz (Huta Pokój) wygrał na punkty z Karczem (Piast Gliwice)

Sendzielorz walczył z Zarzyckim.

Rademacher wygrał przez k. o. z Żydkiem (Piast Gliwice).

Kula (Batory) wygrał z Kiszką („Odra").

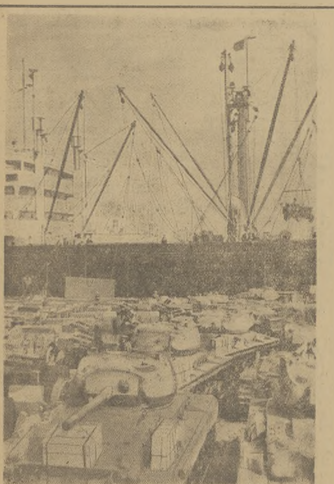
Tyka (Zryw) walczył z Krzemień-[illegible]

Urbaniak ZZK zremisował z Gądkiem („Odra").

Zawody miały żywy i ciekawy przebieg. Zamiast wagi ciężkiej rozegrano dwie wagi piórkowe.

Widzów około 5.000.

Zawody zorganizował Centralny Zarząd Metalowców w związku z zakończeniem Tygodnia Ziem Zacho-[illegible]



Oto właściwe oblicze planu Marshalla. Ładowanie czołgów, armat i amunicji ofiarowanych Turcji w ramach t. zw. „pomocy" amerykańskiej. Zboże, mięso i tłuszcz — mogą na razie poczekać.

Przed utworzeniem Centralnego Organu Zrzeszeń Sportowych

WARSZAWA (SAP) — Zmiana struktury sportu polskiego, którą przeprowadzać ma Naczelna Rada dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej — zaczyna już wkraczać na realne tory. W dniu 18 bm. na posiedzeniu Prezydium Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej wyłoniono Komisję Organizacyjną Centralnego Organu Zrzeszeń Sportowych. Komisja ta składa się z 10 osób W skład jej wchodzą:

2 przedstawicieli Rady Kultury Fizycznej KCZZ

1 przedstawiciel Wydziału Kultury Fizycznej Zw Samopomocy Chłop-[illegible]

1 przedstawiciel Wydziału WF Organizacji Młodzieży Wiejsk. „Wici".

1 przedstawiciel WF Związku Walki Młodych,

1 przedstawiciel KF OM TUR.

1 przedstawiciel KF Zrzeszeń Wojsk. Klubów Sportowych

1 przedstawiciel Zrzeszenia Sportowego „Gwardia".

2 przedstawicieli działaczy sportowych.

Nowowybrana Komisja przejmie wszystkie dotychczasowe agendy Związku Polskich Związków Sportowych.

Fakt powołania do życia Komisji Organizacyjnej Centralnego Organu Zrzeszeń Sportowych jest pierwszym krokiem do zmiany struktury sportu polskiego.

GUKF troszczy się o ciężką atletykę

WARSZAWA — W ramach akcji popularyzacji ciężkiej atletyki, Główny Urząd Kultury Fizycznej dąży do tego, aby w jak najkrótszym czasie w każdym województwie założony został ośrodek ciężkoatletyczny. Dotychczas na terenie całego kraju istnieje 6 okręgowych Związków Atletycznych, a mianowicie: warszawski, łódzki, krakowski, śląski, pomorski i poznański.

Na zlecenie GUKF rozpoczęto produkcję materacy i trykotów zapaśniczych oraz sztang i odważników atletycznych. Sprzęt ten mogą już zamawiać kluby i ośrodki w Wydziale Sportu przy GUKF w Warszawie.

Tegoroczna rewia najsilniejszych ludzi Polski odbędzie się w początkach maja w Poznaniu, gdzie rozegrane zostaną doroczne drużynowe mistrzostwa Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

—o—

Pisarski poważnie kontuzjowany

ŁÓDŹ — Po finałowym spotkaniu z Zagórskim, Pisarski został zbadany przez lekarza, który stwierdził pęknięcie żebra przy kręgosłupie po nieprawidłowym ciosie w nerki. Po tym uderzeniu nastąpił wewnętrzny wylew krwi. Kuracja Pisarskiego potrwa około 2 miesięce.

Dookoła meczu Polska – Włochy w tenisie

MEDIOLAN (SAP). Włoska drużyna tenisowa, która ma się spotkać w pierwszej rundzie o puchar Davisa z reprezentacją Polski, składa się z graczy następujących: Gianni Cucelli, Renato del Bello, Rolando del Bello, Vanii Canapele i Renato Bossi.

Włosi podają, że spotkanie odbędzie się w Turynie dnia dnia 30 bm. oraz 1 i 2 maja. Jeśli PZT nie zgodzi się na wyjazd polskich graczy, wówczas Włosi przygotują się do meczu z Jugosławią, który ma się odbyć w następnej rundzie. Skład Jugosławian: Miticz i Pallada.



Pomnik F. D. Roosevelta owinięty w płótno, opuszczany na przygotowaną podstawę na Grosvenor Souare w Londynie. Wykonany przez sir Williama Reid Dick'a, był odsłonięty 12 kwietnia przez panią Roosevelt.

Tragiczny finał meczu piłkarskiego w Anglii

LONDYN (SAP) — Podczas finału piłkarskiego Pucharu Anglii dla drużyn wojskowych zdarzył się tragiczny wypadek, w wyniku którego 2 graczy zmarło w szpitalu, zaś stan sędziego budzi poważne obawy. Powodem tak makabrycznego pokłosia było uderzenie piorunów, które trafiły w 2 zmarłych i sędziego.



Kukiełkowy Teatr dla dzieci przy Teatrze „Placówka" w Warszawie wystawił sztukę „Guliwer" z udziałem jednego artysty występującego z kukiełkami na scenie.

Niespodzianka sportowa???